



Bez pieniędzy sport się nie podźwignie

Strona 7

tygodnik

14 IX 2024 r.
nr 37 (1253)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

66 pracownikom PKP Cargo grożą zwolnienia



Sytuacja jest tym bardziej dramatyczna, że niemal wszyscy, to ludzie powyżej 55. roku życia. O znalezieniu pracy trudno im marzyć, bo dla pracodawców ważne jest to, co widzą w numerze pesel. Tymczasem spółka chce zlikwidować sekcję Cargo w Dębicy.

Strona 10

Szajka
wpadła nad
ranem

Strona 4

Ma być szaro
i dennie

Strona 5

Zadzwoił
na 112, ale
patrol nie
przyjechał

Strona 8

W jednej
szkole
zawodówka
i dzieciaki
z zerówki

Strona 9

Reklama

Górecki®
Biżuteria z klasą



OD LETNIEGO SŁOŃCA
DO JESIENNEJ MGŁY

ZAPRASZAMY DO SALONÓW
[HTTPS://BIZUTERIAGORECKI.PL](https://bizuteriagorecki.pl)

DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 114 +48 888 627 229
DĘBICA, UL. RYNEK 5 +48 888 627 219

PickApp-BOX

Twój własny
automat paczkowy

do:
listów
paczek
przesyłek



Kup na
raty 0%

na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu



MANUFATURA ZDROWIA

STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA

Ul. Piłsudskiego 10 Dębica tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

Komentarz

Bajka o dziewczynce i szarym mieście

TOMASZ RATUSZNIK



Była sobie mała dziewczynka, która żyła w miasteczku tak szarym, jak szary jest popiół z popielnika, z którego na Wojtusia iskiereczka mrugała. Kiedyś co prawda miejsce to było pełne kolorów i radości, ale pewnej nocy, zanim jeszcze słońce wstało, zły czarodziej machnął trzy razy różdżką i zgarnął do worka wszystkie kolory, a miasteczko stało się szare. Radość i uśmiech z twarzach mieszkańców czmychnęły tak szybko, jak czarodziej z workiem skradzionych kolorów, a nad miastem zawiła szara mgła smutku, rezygnacji i marazmu. Ludzie snuli się zniechęceni po ulicach, psy nie szczekały, bo i po co, a zazwyczaj radosne ptaki odleciały do ciepłych krajów. Trwało to latami, do czasu, kiedy zły czarodziej, dręczony wyrzutami sumienia, znów zawitał do miasteczka.

**Radość i uśmiech
czmychnęły tak szybko,
jak czarodziej ze
skradzionymi kolorami.**

Traf chciał, że pod jedną ze szkół spotkał małą dziewczynkę, która bez skutku rozglądała się za kimś, z kim mogłaby się pobawić. Była wyjątkowa, bo w mieście osnutym szarą mgłą, była ostatnią, która miała jeszcze ochotę na zabawę. Czarodziej, który okazał się nie taki do końca zły, widząc to wyciągnął zza pazuchy wiaderko z kolorami i chlusnął nimi na ścianę szkoły. Ta, dzięki temu zrobiła się kolorowa i wesoła, a dziewczynka roześmiała się. Gdy jej śmiech dotarł do innych dzieci i one wybiegły na ulicę, by swoją radością zarażać pozostałych mieszkańców... Niestety to tylko bajka, bo o tym jak rzeczywistość skończyła się ta historia, piszemy na str. 5.

ratusznik@ol.com.pl

Liczba tygodnia

1725

badań usg prostaty w ciągu ostatnich 12 miesięcy przeszli pacjenci poradni urologicznej szpitala w Dębicy. Europejski Dzień Prostaty wypada 15 września.

Reklama

MAGDA MEBLE
ZAKŁAD TAPICERSKI

- Produkcja nowych mebli tapicerowanych na wymiar
- Kompleksowa renowacja mebli używanych

zakladtapicerskimagda.pl
zakład tapicerski magda | Grabiny 134 A, 607 270 422

O nim się mówi

Urszula Rodzoń

Naczelnik Wydziału Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Dębicy.

Wydział powstał w wyniku podziału Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji. Urszula Rodzoń z Urzędem Miejskim w Dębicy związana jest od kwietnia ubiegłego roku. Wcześniej pracowała m.in. w Starostwie Powiatowym w Dębicy, a także w powiatowych inspektoratach nadzoru budowlanego w Dębicy i Ropczycach. Jest absolwentką technikum budowlanego w Rzeszowie, a także studiów na Politechnice Rzeszowskiej, wydział budownictwa. W wolnych chwilach lubi czytać, zajmować się ogrodem, a także wyjazdy krajoznawcze. Zameżna. Mąż Dariusz jest inżynierem budownictwa. Mają dwójkę dzieci: Aleksandrę oraz Radosława.

rar



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Jeśli nie wiesz zapytaj prof. Miodka

Senior nie odstąpi od uwagi, że wszelkie informacje w przestrzeni publicznej muszą być bezwzględnie pisane zgodnie z polską ortografią. Oberwało mu się za to niejednokrotnie. Ostatnio od autorów tablicy na grobie Dragona w Korzeniowie. Bronili obecnie tam paskudnego błędu ortograficznego. Strzelali z najcięższych armat, patriotycznych: tabliczkę wykonali społecznicy w konspiracyjnych warunkach, choć w prywatnym przedsiębiorstwie. Oczywiście o przyznaniu racji seniorowi nie pomyślano. Jednak po pewnym czasie i po cichu, tabliczkę wymieniono. Jest szansa, że teraz może być łatwiej, już bez tego patriotycznego zadęcia.

Na trawniku przy chodniku przy ulicy Piłsudskiego straszy tabliczka z rymowanym tekstem: Okaż kulturę, chroń naturę. Nie deptaj trawnika.

Senior rozumie, że autor tego napisu miał szlachetne intencje, ale wykonanie pozostawia wiele do życzenia. Można przywołać przysłowie, że dobrymi chęciami jest wybrukowane piekło. Ortograficzne piekło – trzeba dodać, by uniknąć nieporozumień.

Poczytajmy Jana Miodka. Prof-

sor pisze, że jedynie poprawne są formy: nie depcz, nie depczmy, nie depczcie. Błędne: nie deptaj, nie deptajmy, nie deptajcie. Zatem na takich tabliczkach, jak przy ul. Piłsudskiego dopuszczalnym jest ostrzeżenie: Nie deptać trawnika. Można grzeczniej i kulturalniej np. Proszę nie deptać trawnika. Senior ma nadzieję, że tym razem nikt nie będzie kombinował i nastawał na zmiany w ortografii, zamiast argumentów stosując patriotyczny szantaż. Autorzy tej tabliczki nie zbankrutują naprawiając swój błąd.

Andrzej Janiec

Z ust wyjęte

Krystian Cholewa

*Dzieci w fotelikach mają kaski,
a rodzice nie. Może wydaje im się,
że mają twardsze głowy?*

O rowerzyście Krystianie Cholewie, w którego uderzył rozpędzony bus i co sprawiło, że przeżył ten wypadek piszemy na str. 8

Komentarz

Nasze kluby zasługują na więcej

GRZEGORZ KRÓL



Wisłoka chciałaby drugie tyle od miasta, by móc spokojnie funkcjonować. Trener Bartosz Zołotar, ale też prezes KS Wisłoka Jakub Kolbusz są przekonani, że także Igloopol chciałby otrzymać więcej. No bo któż by nie chciał? Z czasów świetności dębickiego sportu nie pamiętam zbyt wiele. Tata zabierał mnie na mecze II ligi na Parkową, chodziliśmy też na I ligę na Igloopol. Oczywiście wtedy ważniejsze były inne atrakcje, jak np. łażenie po złożonych na stadionie przy Sportowej jupiterach. Ale mieliśmy w historii naszego miasta także wybitnych zapaśników, bokserów i reprezentantów innych dyscyplin. Wtedy były na to wszystkie pieniądze. Skąd? Sport sponsorowany był

przez zakłady pracy. Wszystkie, bez wyjątków. Potem coś się zmieniło i w sumie nie wiem, dlaczego. Lokalni przedsiębiorcy tak często mówią o społecznej odpowiedzialności, o tym, że chcą, by ich marki były dobrze postrzegane w lokalnym środowisku. Ale co robią w tym kierunku? Dębica zasługuje na sport na wyższym poziomie i tego jestem pewien. Dlatego mam nadzieję, że burmistrz - jak zapowiedział w piątek 6 września - zorganizuje spotkanie przedstawicieli sportu i biznesu i uda się wspólnie przekonać przedsiębiorców do finansowania klubów. To wyjdzie z korzyścią dla miasta, ale i dla Wisłoki oraz Igloopolu.

krol@ol.com.pl

Reklama

w raju
kupujesz
prezent
zyskujesz

W każdy czwartek
wydaj 200 zł
i odbierz prezent!

Szczegóły na www.raj-debica.pl
oraz    

Przed sobą stawia kolejne cele

Maraton maratonów Grzegorza Kryckiego

Po raz czterdziesty drugi
42 kilometry przebiegł
w norweskim Stavanger.

Wśród tych, które pokonywał od 2016 roku, na pierwszy plan wysuwa kilka. Jest wśród nich oczywiście ten inauguracyjny w Krakowie. Wtedy jeszcze uczył się biegania na tak długim dystansie i przyznaje, że mógłby nie dotrzeć do mety, gdyby nie pomoc znajomej.

- Stopowała mnie, kiedy rwałem do przodu i miała rację, bo na 35 km nogi zaczęły odmawiać posłuszeństwa - wspomina Grzegorz Krycki.

Po powrocie przez tydzień nie mógł chodzić po schodach, ale kiedy usłyszał, że jest szansa, by we wrześniu wystartować w Berlinie, szybko podjął decyzję na tak. Jest to bowiem jeden z sześciu najważniejszych biegów należący do grupy Majors.

Kiedy go ukończył za cel postawił sobie skompletowanie całej szóstki. Nie było to jednak proste, bo oprócz chęci startu, musiał mieć szczęście w losowaniu, ponieważ w większości z nich obowiązują limity dla obcokrajowców. W Tokio wśród 35 tysięcy startujących spoza Japonii może być tylko 5 tysięcy.

- Wydawało mi się, że jest to coś nieosiągalnego, ale miałem szczęście i wylosowałem pakiet - mówi.

To spotkało go ponownie, kiedy zaplanował start w Chicago. I miał na koncie już trzy. Biegał też w Londynie i Nowym Jorku, a więc do kompletu brakuje mu tylko Bostonu. Starał się o start w nim kilka razy, ale jak dotychczas bez powodzenia.

Przy okazji realizuje drugi cel, którym jest ukończenie maratonu na każdym kontynencie. Ma już zaliczoną Europę, Amerykę Północną, Azję i Afrykę. Tę ostatnią dzięki



W Norwegii Grzegorz Krycki biegł piękną trasą wokół jezior.

startowi w marokańskim Marrakechu.

- Po nim zdałem sobie sprawę, że czas, w którym pokonam dystans, nie jest najważniejszy. Żałowałem, że kiedy zobaczyłem stado wielbłądów, nie zatrzymałem się na chwilę i nie zrobiłem sobie z nimi zdjęcia - opowiada.

Zostaje mu więc do zaliczenia Australia, Ameryka Południowa i Antarktyda. Do dwóch ostatnich przymierzał się w 2021 roku, był już nawet zapisany, ale przeszkodziła mu pandemia.

Dla takiego amatora biegania jak on, który nie walczy o końcowe zwycięstwo, ważniejsze jest zwiędzanie trasy. A dębiczanie zapewnia, że w czasie biegu naprawdę może poznać kraj, w którym maraton się odbywa.

Chciałby też pójść w ślady kolegi Wojciecha Machnika i wystartować w jak największej liczbie krajów świata. Choć on zamierza się ograniczyć tylko do Europy. Na razie ma na koncie 24 kraje. Wśród nich jest Grecja z historyczną trasą z Maratonu do Aten. A z tych, które chciałby odwiedzić w pierwszej kolejności, jest Francja i oczywiście maraton paryski.

W planowaniu kolejnych startów pomagają mu bardzo liczne znajomości, które dzięki bieganiu ma w różnych miejscach na ziemi. U tych ludzi może się zatrzymać. Stara się też jak najwcześniej kupić bilet na samolot, by było jak najtańiej. Nie zapomina też o szlifowaniu formy, bo bez niej nie miałby po co ruszać się z kraju.

Janusz Grajcar

Bóbr na zieleniaku nie zabawił długo

Łoś z Rzeszowa skończył marnie. Co stało się z bobrem w Dębicy, nie wiadomo.

Kilka dni temu do centrum Rzeszowa zabląkał się łoś. Próby odłowienia zwierzęcia zakończyły się dla niego tragicznie - padł po podaniu mu środka usypiającego.

Niemal w tym samym czasie podobny, bo również dotyczący zwierzęcia pod ścisłą ochroną gatunkową, przypadek mieliśmy w Dębicy. W miejscu, które codziennie tętni życiem i jest pełne ludzi.

- Na zieleniaku jest bóbr! Siedzi w rzeczce i jak nikt się nie zbliża, coś tam sobie robi. Gałęzie znosi - zaalarmował nas w sobotę bardzo wczesnym rankiem jeden ze sprzedających na zielonym rynku przy ulicy Kraszewskiego.

Potem dostaliśmy jeszcze kilka informacji o tym, że dzikie zwierzę chyba próbuje się osiedlić w Potoku Kawęczym, tuż przy placu.

- Nie wiem, co tu zrobić? - martwił się mężczyzna, który zadzwonił do nas jako pierwszy.

Nie wiedział tego także dyżurny Straży Miejskiej, ale informacja jeszcze tego samego dnia dotarła do naczelnika Wydziału Ochrony

Środowiska Urzędu Miejskiego Sławomira Gawlika. Ten zapewnia, że podjął kroki, by rozróżnić, co należy zrobić w takiej sytuacji.

- Skontaktowałem się z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Z informacji, jakie zostały mi przekazane wynikało, że bóbr jako zwierzę chronione nie może zostać odłowiony i przewieziony gdzie indziej. Nie zagrażał bezpieczeństwu ludzi - wyjaśnia Sławomir Gawlik.

Mieszkańcy, którzy zaalarmowali naszą redakcję, obawiali się raczej o bezpieczeństwo bobra.

- Teraz to ludziom wszystko przeszkadza, jeszcze go ktoś ubije - martwił się jeden z nich.

Tymczasem po południu tego samego dnia po bobrze, który spędził w sąsiedztwie zieleniaka dwie doby, nie było już śladu. Nikt nie wie, co się z nim stało.

Najbardziej optymistyczna wersja to taka, że tylko sobie znanymi drogami, wrócił tam, skąd przyszedł.

Jeśli mu się poszczęściło mógł zawędrować nad Wisłokę, gdzie bobry widywane są regularnie od kilku lat i skąd prawdopodobnie przemieszczając się potokiem dotarł aż do ulicy Kraszewskiego. I oby tak było.

(nan)



Dębicki bóbr zapędził się aż w pobliże zielonego rynku.

Reklama

PIĘĆ GWIAZDEK OTRZYMUJE

Bartosz Zołotar

Trener Wisłoki Dębica po meczu z Wisłanami Skawina miał odwagę powiedzieć głośno to, czego inni powiedzieć nie chcieli. Być może dzięki jego słowom władze miasta skupią się również na problemach dębickiego sportu, który od dekad boryka się z wieloma problemami, przede wszystkim finansowymi.

PIĘĆ GWIAZDEK OTRZYMUJE

Wiesław Broda

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy. 15 spośród 36 tegorocznych stypendystów burmistrza to uczniowie lub absolwenci tej właśnie szkoły. Piątka miała też największą liczbę uczniów z wysokimi wynikami w nauce (7 na 17 stypendystów) oraz nagrodzonych za wyniki sportowe (6 z 10 stypendystów).

PIĘĆ GWIAZDEK OTRZYMUJE

Teresa Połec

Miłośniczka czytania, członkini Dyskusyjnego Klubu Książki przy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece

Publicznej, mocno zaangażowana w jego działalność. Pokazała, że za zamilowaniem do czytania, idzie także umiejętność sprawnego i efektownego posługiwania się słowem. Wygrała konkurs organizowany przez Instytut Książki na najlepszą recenzję, opisując „Domy pisarzy” autorstwa Marzeny Mróz-Bajon.

RADOŚĆ TWORZENIA

WARSZTATY KREATYWNE

JESIEŃ

WARSZTATY CERAMICZNE - 1H

Na zajęciach, poprzez ciekawą zabawę, dzieci poznają techniki лепienia z gliny i rozwijają umiejętności z zakresu sensoryki - wszystko w iście jesiennym tematyce!

WARSZTATY KULINARNE - 1H

To nie tylko świetna zabawa, ale także doskonała okazja do rozwijania umiejętności kulinarnej sztuki i rozbudzania pasji do gotowania. Podczas warsztatów na dzieci czekać będzie cała gama wariacji na temat dyni!

FILM NA DUŻYM EKRANIE

FILM ZGODNIE Z REPERTUAREM-DO OMÓWIENIA PRZY REZERWACJI

KONTAKT

ul. Fredry 3,
39-200 Dębica

ORGANIZACJA:

733 533 772

decoradosc@wp.pl

KINO RADOŚĆ

CIEPŁY POSILEK W CENIE

DO USTALENIA PRZY REZERWACJI

4H

ŚWIETNEJ ZABAWY

CENA/OS 85ZŁ

GRUPA 15-30 OSÓB

OFERTA DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

WARSZTATY CERAMICZNE

WARSZTATY KULINARNE

SEANS FILMOWY

KRONIKA
POLICYJNA

ZRANIŁ GO NOŻEM

W piątek 6 września policjanci zostali skierowani do Pustkowa-Osiedla, gdzie miało dojść do ataku nożem. Na miejscu zastali poszkodowanego, który oświadczył, że w trakcie sprzeczki jego kompan zranił go w przedramię. Po wszystkim napastnik uciekł. Policjanci penetrowali teren w poszukiwaniu sprawcy, ale nie udało się go namierzyć. To jednak kwestia czasu, bo jest on znany policji.

ZDERZENIE W SMARŻOWEJ

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia, do którego doszło 8 września, ok. 14:20. Jak wstępnie ustalono, wąską drogą gminną jechało audi kierowane przez 26-latkę z Januszkowic. Mężczyzna jechał blisko lewej krawędzi, kiedy z naprzeciwka pojawił się motocykl yamaha, kierowany przez 43-latkę z Kostomłotów. Kierowca audi uciekł w prawo, ale kierujący jednośladem odbił w lewo i doszło do zderzenia. Motocyklista trafił do szpitala.

ZABRALI 17 PRAW JAZDY

To były żniwa dla policjantów z drogówki. Tylko 7 i 8 września zatrzymali 17 kierujących, którzy znacznie przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym. Rekordzista pędził 121 km/h. Policjanci wystawili mandaty na łączną kwotę 28 tys. zł.

Szajka wpadła nad ranem

W samochodzie mieli łom

Trzech mężczyzn zatrzymała policja po serii włamań do automatów w myjniach samochodowych.

W niespełna tydzień dopuścili się dziewięciu przestępstw. Co najmniej, bo sprawa jest rozwojowa.

Informacje o włamaniach do automatów z monetami zaczęły napływać do policji z końcem sierpnia. Można mówić o serii takich zdarzeń, bo do tej pory zgłoszenia wpłynęły od kilku pokrzywdzonych właścicieli myjni: dwóch w Dębicy, z Grabin, Pustyni, Pilzna, Kleci, Strzegocic i Róży.

We wtorek nad ranem funkcjonariusze drogówki patrolujący miasto zauważyli audi, wyjeżdżające z myjni przy ulicy Kościuszki w Dębicy. Mając na uwadze doniesienia o powtarzających się kradzieżach, podjęli interwencję i zatrzymali samochód do kontroli.

- Jechało nim trzech mężczyzn. Byli ubrani w taki sposób, który sugerował, że mogli planować przestępstwo: ciemne ubrania, kaptury.

W samochodzie policjanci znaleźli także narzędzia: łom i nożyce do cięcia blachy – relacjonuje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Wszyscy trzej zostali zatrzymani jako podejrzani o serię włamań do myjni. To: 31-letni mieszkaniec Latoszyna, 37-latek z Pustkowa oraz 19-letni mieszkaniec Bobrowej.

- Ten ostatni był kierowcą – wyjaśnia Jacek Bator.

Na razie nie wiadomo, jaką dokładną sumę ukradli. Straty, które udało się policzyć, opiewają na kwotę 16 tys. zł.

Podejrzani zostali doprowadzeni do prokuratury i przesłuchani. Mają dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju i kontaktowania się ze sobą. Starsi odpowiedzą za kradzież z włamaniem, najmłodszy za współsprawstwo w przestępstwie.

(nan)



Przez tydzień okradali automaty na myjniach samochodowych.

Pobrali krew do badań

Test wyszedł pozytywnie

Stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w znajdującego się przed nim renaulta.

Do zdarzenia doszło na ul. Sportowej w Brzeźnicy, gdzie policjanci zostali skierowani w niedzielę 8 września, ok. godz. 19. Brały w nim udział dwa pojazdy. Jak ustalili mundurowi, kierujący peugeotem 20-letni mieszkaniec Paszczyny stracił panowanie nad swoim pojazdem i wpadł w poślizg, a następnie uderzył w poprzedzającego go renaulta. Do szpitala przewiezione zostały dwie osoby z tego drugiego pojazdu, jednak nic poważnego się im nie stało.

Policjanci przebadali uczestników alkomatem. Zarówno 24-latek, jak i 35-letni mieszkaniec Łososiny Dolnej, który kierował renaultem, byli trzeźwi. Ale mundurowi wykonali im również test na obecność środków odurzających. I w przypadku sprawcy zdarzenia ten wyszedł



Kierujący peugeotem został zatrzymany przez policjantów.

pozytywnie. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie pobrano od niego krew do badań, a następnie został osadzony w policyjnym areszcie. Po dojeździe do siebie został przesłuchany.

rar

Skończyło się mandatem

Jaguar nie wyhamował

Chwila nieuwagi kierującego zakończyła się kolizją, do której doszło w Nagoszyńcu.

Policjanci i straż pożarna zostali wezwani na miejsce zdarzenia we czwartek około 21:00. Zastali tam dwa uszkodzone samochody. Jak ustalili, pierwsze jechało bmw, za nim w tym samym kierunku podą-

żał jaguar, kierowany przez mieszkańca Dębicy.

- Kierowca jaguara nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył bmw – wyjaśnia podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji.

Dębiczanie został ukarany mandatem w wysokości 1020 zł. Pokrzywdzony to mieszkaniec Żyrakowa.

(nan)

Uszkodził zabytkową figurę św. Nepomucena

Poważne konsekwencje grożą mieszkańcom Jodłowej. Może nawet trafić do więzienia.

Kapliczkę św. Jana Nepomucena zna chyba każdy mieszkaniec Jodłowej Górnej. Znajdująca się w niej drewniana figura pochodzi z XVIII wieku i została wpisana na gminną listę zabytków.

Przebieg zajścia, które skończyło się póki co postawieniem zarzutów podejrzanemu, śledczy znają z relacji kobiety, która mieszka tuż obok kaplicy. Jest współwłaścicielką posesji, na której została postawiona. 27 sierpnia wieczorem przez okno swojego domu zobaczyła trzech mężczyzn przechodzących obok kapliczki.

- Z relacji pani wynika, że jeden z nich podszedł, wyciągnął św. Nepomucena ze środka i rzucił nim o asfalt – relacjonuje Bernard Bruch,

zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

Kiedy wybiegła z domu, by zwrócić mężczyźnie uwagę, ten w wulgarny sposób zagroził, że ją pobije. Jego kompani nie brali udziału w zajściu.

W wyniku upadku na ziemię figura została poważnie uszkodzona: ma odłamaną prawą rękę, nakrycie głowy i pęknięty bok. Sprawca zniszczeń to 37-letni mieszkaniec gminy Jodłowa Adam L. Został przesłuchany.

- Wyjaśnił, że tego dnia dużo wypił, a przechodząc koło kapliczki, chciał tylko poprawić kwiaty przy figurze. W zasadzie niewiele pamięta z tego, co się stało – mówi prokurator.

Adam L. usłyszał zarzuty: zniszczenia zabytku oraz kierowania gróźb karalnych. Grozi mu do 8 lat więzienia.

(nan)



Figura św. Jana Nepomucena pochodzi z XVIII wieku. Fot. Grzegorz Kita.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul. 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy

- 47 8228 561

Komisariat Policji w Pilźnie

- 47 8228 551

Komisariat Policji w Brzostku

- 47 8228 521

Posterunek Policji w Czarnej

- 47 8228 541

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Konservator wydał decyzję, a malunki znikną

Uczniów przywitało graffiti, które nie wszystkim przypadło do gustu

Miało być ładnie i kolorowo, a będzie po staremu, czyli szaro.

Wszystko zaczęło się jeszcze na przełomie grudnia 2023 i stycznia 2024 roku. Nieznani wtedy sprawcy zniszczyli elewację Szkoły Podstawowej nr 2 w Dębicy. Sprawa została zgłoszona na policję, a jakiś czas później mundurowi ustalili wandalów. Okazali się nimi ojciec i syn. Obaj, to absolwenci SP nr 2. Przy okazji sprawy zniszczenia elewacji szkoły wyszło, że panowie brali udział w aktach wandalizmu także w innych częściach miasta. Potem sąd orzekł, że muszą naprawić wyrządzone szkody.

Jak mówi dyrektor SP nr 2 Dorota Piękoś, zgłosił się do niej młodszy z mężczyźni, który zaoferował, że wykona na budynku szkoły ładne, kolorowe i estetyczne graffiti. Miał ze sobą już gotowy projekt, który spodobał się dyrektorce. Znalazło się w nim miejsce na motywy ogólnoedukacyjne, jak również te bezpośrednio związane z dębicką szkołą.

- Na przykład korona, która nawiązuje do naszej patronki, czyli Królowej Jadwigi - mówi Dorota Piękoś.



Szkoła jeszcze jest kolorowa, ale niebawem malunki z jej ścian zapewne znikną.

Pomysł tym bardziej spodobał się szefowej szkoły, że dzięki jego realizacji miały zniknąć z elewacji paskudne malunki, które na murach pozostawili wspomniani wcześniej panowie, ale także inni.

Po pewnym czasie wzdłuż południowej ściany szkoły pojawiły

się pierwsze grafiki. Oczywiście ze sztuką - także sztuką ulicy, jaką jest graffiti - jest tak, że jednemu się podoba, drugiemu mniej. Trzeba jednak przyznać, że to, co znalazło się na szkole zdecydowanie tchnęło trochę życia w jej szare mury. Obraz miał być kontynuowany, ale

wszystko wskazuje na to, że tak się nie stanie. Komuś pomysł z graffiti, zamiast bazgrołów, nie przypadł do gustu i postanowił zawiadomić Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków.

- Nauczycielom to graffiti się podoba, uczniom się podoba, prze-

chodniom się podoba, ale jak widać nie wszystkim - dodaje dyrektor.

Czy szkoła znajduje się w rejestrze WUOZ? Według Doroty Piękoś nie. Jak podkreśla, w wykazie znajdziemy budynek Zespołu Szkół Ekonomicznych, ale nie SP nr 2, która według dyrektorki została niejako przyklejona w dokumentach do popularnego Ekonomika.

Innego zdania jest jednak wiceburmistrz Dębicy Małgorzata Rauch, która jest odpowiedzialna za oświatę w mieście. Zapewnia, że SP nr 2 znajduje się w miejskim rejestrze zabytków, więc malunki na ścianach nie powinny powstać. Dodaje, że o graffiti dowiedziała się właśnie od WUOZ, a nie np. od dyrekcji szkoły.

- Zostałam poinformowana o prowadzonym postępowaniu, jak i o tym, że niebawem w tej sprawie ma zostać wydana decyzja - mówi wiceburmistrz Rauch.

Z jej słów wynika, że graffiti faktycznie nie zostanie dokończony. Mało tego to, co zostało już namalowane, będzie musiało zniknąć z elewacji szkoły.

Wiceburmistrz dopytywana o to, czy w jej ocenie to, co pojawiło się na murach jest ładne, czy też nie stwierdza krótko: to nie powinno się tam znaleźć.

Grzegorz Król

Będą trzy nowe placówki dla najstarszych mieszkańców miasta

Pierwsze Senioralia już za nią

Magdalena Barcińska-Kostecka została kierowniczką Ośrodków Wsparcia Dziennego Senior+.

Objęła to stanowisko z początkiem września przejmując je po Julicie Skibie, która odeszła z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy. Choć nowa kierowniczka pracuje dopiero od tygodnia, to miała już okazję reprezentować z seniorami miasto na XI Międzynarodowych Senioraliach w Krakowie.

- Świetna impreza i muszę się pochwalić, że nasi seniorzy zdobyli na niej nagrodę ekologiczną za stroje wykonane z materiałów z recyklingu: butelek, puszek, papieru - mówi nie bez dumy, choć podkreśla jednocześnie, że stroje o których mowa, wykonane zostały jeszcze z poprzednią kierowniczką.

Twierdzi, że po tych kilku dniach pracy w domach seniora już zazdrości uczestnikom zajęć radości i wigoru, które mają mimo wieku.

- Ja z wieloma z nich miałam kontakt już wcześniej jako pracownik społeczny - podkreśla.

Bo właśnie na tym stanowisku, a później jako specjalista pracy



Magdalena Barcińska-Kostecka (w środku) z Kazimierą Piwowar i Marią Drąg, na krakowskich Senioraliach.

socjalnej, pracowała w dębickim MOPS od 2008 roku. Wcześniej zdobyła dyplom magistra socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, ukończyła też kilka studiów podyplomowych, m.in. kryzys psychologiczny i interwencję kryzysową na UJ i organizację pomocy społecznej na Uniwersytecie Rzeszowskim. Jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy.

Nie ukrywa, że na nowym stanowisku czeka ją wiele wyzwania.

Szczególnie, że społeczeństwo się starzeje, a w obecnych domach seniora brakuje miejsc i tworzą się listy rezerwowe. Dlatego miasto planuje otwarcie trzech nowych placówek tego typu w trzech różnych częściach Dębicy. Ich lokalizacja na razie nie jest jeszcze znana.

- Będę też chciała poszerzyć ofertę zajęć, stawiając na jak największą aktywizację seniorów - zapowiada Magdalena Barcińska-Kostecka.

tra

Jedną bramkę ukradli, drugą uszkodzili

Do zdarzenia doszło pod koniec sierpnia. Klub piłkarski prosi o pomoc w ustaleniu sprawców.

- Najbardziej ucierpiali na tym dzieci, które trenowały na tym boisku - mówi trener Borowca Straszecin Michał Kutrzuba.

Piłkarze tego klubu korzystają z dwóch boisk. Na głównym trenują i rozgrywają mecze seniorzy, na dodatkowym, które znajduje się na terenie byłego ośrodka sportowego, zajęcia mają juniorzy. Pozwala na to bardzo dobry stan murawy, o którą działacze dbają cały czas. To na nim stały dwie spięte z sobą przenośne aluminiowe bramki o wymiarach 5x2 m.

- Jedną połamali i wynieśli, z drugiej obcieli siatkę i przygotowali do wywiezienia, ale chyba coś ich przestraszyło, bo ją zostawili - stwierdza trener.

To nie pierwszy taki incydent w tym miejscu. W przeszłości zdarzyło się, że ktoś pociął siatkę przy bramkach. Tamto wydarzenie miało jednak charakter wandalizmu, tym razem wygląda na to, że złodzieje chcieli zarobić na sprzedaży



Dla klubu to duża strata, bo jedna bramka kosztuje nawet 3 tys. zł.

złomu. Poza bramką skradzione zostały też bowiem dekle od studzienek kanalizacyjnych.

Michał Kutrzuba informuje, że sprawa została zgłoszona na policję. Rozmawiał też z właścicielami skupów złomu, ale jeszcze ważniejsze będą sygnały ze środowiska. Może ktoś widział lub wie, kto jest odpowiedzialny za tę kradzież. Klub czeka na każdą informację.

JAG

Trzy pytania do... **Agnieszki Żaby-Susz,**
lekarza psychiatry.

Konsekwencją mogą być zaburzenia psychiczne

- Czym jest wypalenie zawodowe?

To stan wyczerpania emocjonalnego, psychicznego, a często także fizycznego, wywołany długotrwałym lub powtarzającym się stresem. Najbardziej narażone są osoby pracujące w zawodach, których istotą jest praca z ludźmi. Objawy mogą dotyczyć sfery fizycznej (przewlekłe uczucie zmęczenia, częste bóle głowy i mięśni, problemy ze snem i apetytem, częste infekcje w związku ze spadkiem odporności), emocjonalne (niska samoocena, uczucie bezradności, utrata motywacji do pracy, brak satysfakcji z wykonywanych zadań, zaniżanie własnych osiągnięć, poczucie osamotnienia, negatywne nastawienie), behawio-

ralne (zaniedbywanie obowiązków, nadmierna drażliwość, izolowanie, częste spóźnianie się lub wczesne wychodzenie z pracy, nadużywanie alkoholu. W przypadku ich pojawienia się należy rozważyć konsultację z lekarzem lub psychologiem.

- W jaki sposób może pomóc specjalista?

Konsekwencją wypalenia zawodowego mogą być zaburzenia stanu psychicznego jak depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia snu i odżywiania. Rolą psychiatry jest ocena objawów oraz ich wpływu na poszczególne dziedziny życia i ustalenie, czy pacjent wymaga leczenia oraz sposobu terapii.



14 września jest dniem walki z wypaleniem zawodowym. Można mu przeciwdziałać?

Można uniknąć stosując się do zasad higieny pracy i dbając o możliwość zrelaksowania się po pracy. Ważne są: bezpośrednie kontakty społeczne, jako naturalne antidotum na stres, regularna aktywność fizyczna, właściwe nawyki żywieniowe, odpowiednia ilość snu. Istotne są rozmowy z przełożonymi i współpracownikami oraz omawianie zależności pomiędzy wymaganiami pracodawcy, a potrzebami i granicami pracownika.

(nan)

Dyżur eksperta w naszej redakcji już w piątek

W październiku ruszy program Aktywny Rodzic. To nowa forma wsparcia pieniężnego dla rodzin.

Dzięki niej łatwiejsze ma stać się pogodzenie zadań związanych z rodzicielstwem i aktywnością zawodową. Wnioski o nowe świadczenia będzie można składać elektronicznie od 1 października. Przyznawaniem i wypłatą wsparcia zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w Rzeszowie, mówi o trzech rodzajach świadczeń: aktywni rodzice w pracy, aktywnie w żłobku i aktywnie w domu. Prawo do nich nie zależy od dochodów rodziny.

W piątek 13 września w godz. 10:00-11:30 w redakcji Obserwatora Lokalnego na związane z tą tematyką pytania telefonicznie odpowiadać będzie ekspert z dębickiego inspektoratu ZUS. Będzie nim kierowniczka Agnieszka Wójcik.



Na pytania odpowiadać będzie kierownik Agnieszka Wójcik.

Będzie można ją zapytać o to, komu przysługują nowe formy wsparcia, jak złożyć wnioski na Platformie Usług Elektronicznych lub w aplikacji mZUS i jakie informacje w nich wpisać. Wystarczy zadzwonić pod nr tel. 609 516 600.

JAG

Ania i Zosia debiutowały w Sopocie

Na widowni 5 tysięcy osób, a one bez tremy

Mało kto wie, że na scenie podczas festiwalu w Sopocie były dębiczanki.

Tegoroczne wakacje w Trójmieście dla Ani i Zosi Król miały być takie, jak zawsze: morze, plaża, molo, zwiedzanie. Tymczasem młode dębiczanki uczestniczyły w wydarzeniu, które może uchodzić za przygodę życia. Tego dnia wraz z rodzicami wracały z plaży w Sopocie. Na molo 12-letnia Ania poprosiła o wspólne zdjęcie tancerza i choreografa Tomasza Barańskiego. A ten zaprosił ją do udziału w koncercie Top of The Top Sopot Festival, realizowanym przez stację TVN.

- W planach mieliśmy wyjazd, ale w tej sytuacji postanowiliśmy przedłużyć pobyt - opowiada mama dziewczynek Agnieszka Wilk-Król.

Kto oglądał relacje z trzeciego dnia festiwalu nie mógł przegapić dwóch dziewczynek, które pojawiają się na ekranie podczas inaugurującej koncert piosenki w wykonaniu Baranovsky'ego z refrenem Zbigniewa Wodeckiego pt. Wróć. Młodsza wkracza z tortem - to 8-letnia Zosia, zaraz po niej jej starsza siostra przybija piątkę młodemu gitarzyście.

- Nie był to koniec, ponieważ dziewczynki również na zakończenie tego dnia festiwalowego, wyszły wraz z wszystkimi artystami oraz zaproszonymi gośćmi na scenę, do finałowego utworu Jolka



Jedno z pamiątkowych zdjęć: Zosia i Ania z Małgorzatą Ostrowską.

Jolka w wykonaniu Felicjana Andrzejczaka - informują rodzice.

Pani Agnieszka nie kryje dumy z córek, które nie dały się pokonać tremie, wypadły naturalnie i bardzo profesjonalnie.

One same ten występ będą wspominać pewnie przez długie lata, bo nie każdy ma możliwość stanąć na jednej scenie z takimi tuzami polskiej piosenki jak: Agnieszka Chylińska, Stanisław Soyka, Małgorzata Ostrowska, Izabella Trojanowska,

Renata Przemyk, Ewa Bem, Urszula czy gwiazdami młodszego pokolenia jak: Kasia Sochacka, Mary Spolsky, Julia Wieniawa, Vito Bambino.

- To był pełen emocji dzień dla całej rodziny, który zostanie w pamięci córek na zawsze - zapewniają rodzice Ani i Zosi.

Kto wie, może kiedyś zobaczymy obie na scenie w rolach głównych wykonawczyń?

(nan)

Zaprasza Psi Azylek i przyjaciele

Niedziela dla zwierząt

Dla miłośników czworonogów to będzie dzień pełen atrakcji i okazji do pomocy.

Fundacja Psi Azylek Zwierzęta w Potrzebie oraz jego sympatycy i przyjaciele po raz kolejny szykują akcję dla bezdomnych psów i kotów. Tradycyjnie odbędzie się w Serniku w Koroncy. Beneficjentami akcji będą podopieczni fundacji. W tym roku przedsięwzięcie odbędzie się pod hasłem: Dzielimy się tym, co mamy - bezdomniakom pomagamy. Celem będzie zbiórka pieniędzy dla zwierząt szczególnie skrzywdzonych przez los, a tych pod skrzydła organizacji trafia coraz więcej.

- Chcemy pokazać wszystkim mieszkańcom naszego miasta, że wspólne inicjatywy mają sens, że można w partnerach biznesowych znaleźć przyjaciół, że można wspólnie współpracować i nie trzeba rywalizować! Dlatego łączymy siły, żeby zrobić coś dobrego i czerpiemy z tego ogromną satysfakcję - przekonują organizatorzy.

W planach wiele atrakcji: warsztaty, degustacje, sesje zdjęciowe, fotobudka, poczęstunek, a na zakończenie losowanie nagród, wśród nich weekendowego pobytu dla dwojga w pensjonacie Czarna Owca w Istebnej.

Początek w niedzielę 15 września o 10:00.

(nan)

U Twardowskiego organizują giełdę książek

Będzie można kupić podręczniki za dużo niższe kwoty, niż w księgarniach.

Początek roku szkolnego spędza sen z powiek wielu rodzinom. Szacunkowy koszt wyprawki w tym roku to ok. 1000 zł. A co jeśli w rodzinie jest dwoje, albo więcej dzieci?

I tu z pomocą przychodzą takie wydarzenia, jak to organizowane w II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy. W dniach od 11 do 12 września, w bibliotece szkolnej będzie można kupić używane podręczniki szkolne, w dużo niższych

cenach. Takie wydarzenia nie są niczym nowym, gdyż giełdy używanych podręczników organizowane są w szkołach od wielu lat. Także w II LO.

- To już jest tradycja, nasi uczniowie wiedzą, że takie wydarzenie jest u nas od lat i wstrzymują się z zakupem książek - mówi dyrektor szkoły Marta Czekaj.

Dodaje, że wydarzenie cieszy się zainteresowaniem zarówno wśród sprzedających, jak i kupujących. Choć może u tych drugich nawet większym, bo przecież przy okazji zdobycia niezniszczonych książek można też zaoszczędzić.

rar

Bez pieniędzy dębicki sport sobie nie poradzi

Nie chce w nikogo uderzać, ale sytuacja nie jest różowa

- Nie mogę wymagać od trenera bramkarzy, żeby na mecz brał urlop - mówi Bartosz Zołotar.

Grzegorz Król

Po niezbyt udanym początku sezonu Wisłoka w końcu zaczęła punktować i sytuacja w tabeli III ligi znacznie się poprawiła. Po wygranym spotkaniu z drużyną Wiślan Skawina trener Zołotar wziął udział w pomeczowej konferencji. To w jej trakcie padły słowa, które mogły zaskoczyć wiele osób. Zwłaszcza tych, którzy ograniczają się jedynie do kibicowania swojej drużynie i nie wnikają w szczegóły funkcjonowania klubu.

Cierpią na boisku i nie tylko

Od lat wydawało się, że w Wisłocie dzieje się dobrze. Piłkarze i sztab szkoleniowy utrzymują drużynę w III lidze, niedawno rozpoczął się ostatni etap przebudowy stadionu przy Parkowej. Do tego za klubem stoją dziesiątki, a nawet setki oddanych kibiców, którzy wiele razy pokazywali, że kiedy trzeba pomóc, to można na nich liczyć.

- W idealnym świecie byłoby tak, że żaden klub nie dostaje pieniędzy z miasta czy gminy i wtedy każdy startuje z tego samego pułapu - mówi Jakub Kolbusz.

Tymczasem okazuje się, że sytuacja od środka wygląda zupełnie inaczej. Bartosz Zołotar podczas wspomnianej wcześniej konferencji powiedział, że tak jak piłkarze i sztab szkoleniowy cierpią na boisku, tak cierpią na co dzień.

- Bo muszę tutaj wspomnieć o tym, jak ta nasza sytuacja organizacyjna i finansowa wygląda. A wygląda tak, jak dzisiaj mój sztab szkoleniowy na ławce. Do Skawiny przyjechałem z kierownikiem i panem doktorem, którzy pełnią te funkcje społecznie. Powiem szczerze, że my do tej ligi nie do końca pasujemy, jeśli chodzi o te sprawy, ale mam super szatnię, tak pracują ci zawodnicy i moi współpracownicy, których dzisiaj nie ma. Ale nie ma ich dlatego, że jest dzień roboczy i musieli zostać w pracy. Nie do końca Wisłoka pasuje do tej ligi, ale my robimy wszystko, żeby się utrzymać i godnie reprezentować siebie, klub oraz ludzi, którzy za nami jeżdżą. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję moim piłkarzom i wszystkim kibicom Wisłoki Dębica - powiedział Bartosz Zołotar.

Kilka dni po spotkaniu z Wiślanami Skawina podkreśla, że zarówno on, piłkarze, jak i cały sztab robią co się da, by to wszystko się

nie rozleciało, żeby zespół mógł ze spokojem patrzeć na ligowy byt.

- Robimy maxa kosztem wielu innych rzeczy - podkreśla.

Trener z zazdrością patrzy na to, jak wygląda sytuacja w klubach często z dużo mniejszych miejscowości. O takich zespołach, jak np. Sandecja Nowy Sącz nie chce wspominać, bo to w ogóle inna liga organizacyjna.

- Inni mają komfort pracy, a u nas są ludzie, którzy robią dużo społecznie, tylko dlatego, że kochają ten klub - mówi Bartosz Zołotar.

Osoby te, ale tak samo część piłkarzy, pracują oprócz tego na etatach. To powoduje, że na mecze czasem nie pojedzie np. fizjoterapeuta, bo grafik w pracy akurat nie pozwala mu na to, żeby się urwać, a piłkarze muszą brać urlop, czy zwalniać się wcześniej, żeby zdążyć na mecz.

- W tej lidze standardem jest, że piłkarze grają zawodowo. Są opłacani na tyle dobrze, że nie muszą robić nic innego - podkreśla trener.

Nie chce w nikogo uderzać

Bartosz Zołotar zapewnia, że swoją wypowiedzią nie ma zamiaru uderzać w kogokolwiek personalnie. Chciał jedynie zasygnalizować kibicom, że nie dzieje się dobrze, by ci mieli świadomość, że kiedy ich drużyna przegrywa, to wpływ na to ma wiele czynników. Także organizacyjnych.

Ale ważne są również finanse. Trener podkreśla, że jego podopieczni są jednymi z gorzej opłacanych w lidze.

- O sponsorów jest ciężko, a i dotacje z miasta są małe. I nie mówię tutaj tylko o Wisłocie, ale i o Igłopolu. Jakbyśmy zsumowali dotacje tych dwóch klubów, to dalej wyjdzie nam mniej, niż u naszych ligowych rywali. Więc już na starcie jesteśmy na przegranej pozycji - podkreśla.

Głos w sprawie zabrał prezes Wisłoki Dębica Jakub Kolbusz, który od razu na wstępie zaznacza iż zdaje sobie sprawę z sytuacji finansowej klubu.

- Nie jest tajemnicą, że nie jesteśmy potentatem w tej lidze - podkreśla.

Na obecny sezon Wisłoka od miasta otrzymała 270 tys. zł. W porównaniu do innych klubów to mało.



Bartosz Zołotar o problemach w klubie powiedział podczas konferencji prasowej. Fot. Daria Misiaszek.

- Mogę się mylić, ale chyba tylko Unia Tarnów jest za nami, jeśli chodzi o kwestię dofinansowań, bo oni nie mają żadnego - podkreśla prezes.

W jego ocenie kwota, która pozwoliłaby spokojniej patrzeć w przyszłość to około 550 tys. zł.

Nie jest za tym

Prezes zapewnia, że nie jest zwolennikiem finansowania klubów sportowych przez samorządy.

- W idealnym świecie byłoby tak, że żaden klub nie dostaje pieniędzy z miasta czy gminy i wtedy każdy startuje z tego samego pułapu. Ma to, co sobie sam wypracuje, czy zdobędzie u sponsorów. A w po-

równaniu do tego, co dostaje np. Siarka Tarnobrzeg, to my zaczynamy nie tyle od zera, co od minus dziesięciu - tłumaczy sytuację.

Dodaje, że między Wisłoką a innymi klubami jest przepaść. Ale prezes liczy na to, że problemy dębickiego sportu zostaną w końcu dostrzeżone.

- Mamy nowe rozdanie, nowe go burmistrza, nową radę. Mam nadzieję, że spojrzą oni na lokalny sport przychylnie - podkreśla.

Zapewnia, że te słowa to walka nie tylko o lepsze jutro dla Wisłoki, ale także dla innych klubów.

- Jestem pewien, że Igłopol również nie jest zadowolony z wysokości dotacji z miasta - mówi Kolbusz.

Problemów w klubie jest dużo, a wszystko rozbija się przede wszystkim o pieniądze. Dlatego prezes zapewnia, że robią co mogą, by znaleźć kolejnych sponsorów. A to nie jest zadanie łatwe. Nawet w takim powiecie, jak nasz, w którym funkcjonuje wiele dużych firm. Ale przedłużają również współpracę, tak jak w piątek 6 września, kiedy Wisłoka podpisała kolejną umowę z firmą Texom. Co jakiś czas działacze informują o kolejnych podmiotach, które dołączają do biało-zielonej rodziny.

To jednak ciągle mało, by drużyna funkcjonowała tak, jak inne w trzecioligowym gronie.

krol@ol.com.pl

Dema
widok na przyszłość

LETNIA PROMOCJA

DRZWI

OKNA

ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Informacja nie dotarła

Zadzwoń na 112, ale żaden patrol nie przyjechał

W takich sytuacjach zawsze lepiej powiadomić dyżurnego - radzi rzecznik policji w powiecie.

W środę rano pan Jan (imię zmienione) spieszył się do pracy. Żeby skrócić sobie drogę, wybrał trasę przez mostek pomiędzy ulicami Chopina a Ogrodową. Przy tej drugiej mieszczą się dwie szkoły: podstawowa Dwójka oraz Zespół Szkół Ekonomicznych. Tuż przed 8:00 tą samą drogą spieszą dziesiątki uczniów.

Tym bardziej zaniepokoił pana Jana widok, jaki zobaczył na mostku.

- Stał tam obnażony mężczyzna, który się onanizował - opowiada dębiczanie.

Bez wahania sięgnął po telefon i wystukał alarmowy numer policji 997. Nie miał pojęcia, że nie dodzwoni się na komendę, a do Centrum Powiadamiania Ratun-

kowego, pod numer 112. Te zasady zostały wprowadzone kilka lat temu, ale wciąż nie wszyscy mają tę wiedzę.

- Osoba, z którą rozmawiałem, zadawała mi dziwne i w mojej ocenie niedorzeczne pytania. Spieszyłem się do pracy, więc nie wiem, czy informacja została przekazana policji - pan Jan nie ukrywa zdenerwowania.

Od podkom. Jacka Batora, rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy dowiadujemy się, że żadne takie zgłoszenie nie zostało przekazane dyżurnemu przez CPR. Gdyby było inaczej, na pewno pozostałby po nim ślad w dokumentacji powiadomień, gdzie trafiają wszystkie zgłoszone sprawy.



Kiedy potrzebujemy pilnego kontaktu z policją, lepiej wybrać ten numer.

- Być może osoba dyżurująca w centrum uznała, że okoliczności nie wymagają natychmiastowej interwencji policjantów - mniema rzecznik.

I dodaje, że zawsze można zadzwonić bezpośrednio do dyżurnego KPP na numer telefonu 47 822 83 10.

(nan)

Dyrektor ma nadzieję, że spotkanie kończy sprawę, a Mali Igloopolanie zatańczą już w tym tygodniu

Wcześniej rodzice dzieci z tego zespołu mocno protestowali przeciwko wprowadzeniu opłat za zajęcia. Napisali nawet w tej sprawie petycję.

Skierowali ją, nie wiedząc czemu, do przewodniczącego Rady Powiatu Dębickiego, choć zajęcia prowadzi Miejski Ośrodek Kultury, będący instytucją podległą miastu.

W piśmie wyrażali kategoryczny sprzeciw wprowadzeniu ich zdaniem wysokiej opłaty za zajęcia (mowa była o 60 zł od osoby miesięcznie i 45 zł od osoby w przypadku posiadania Karty Dużej Rodziny). Deklarowali, że koszty strojów, wyjazdów na konkursy, warsztaty, czy wydarzenia okolicznościowe, na co, jak twierdził Dawid Pikor, dyrektor MOK, miały być przeznaczone pieniądze z opłat, są w stanie pokrywać sami. Przy okazji zwracali uwagę na fakt, że grupy młodzieżowa i reprezentacyjna nie płacą za zajęcia.

Dawid Pikor już wcześniej tłumaczył, że działalność tych grup nie jest edukacją artystyczną, za którą MOK pobiera opłaty, a reprezentacyjną. Autorzy petycji twierdzą jednak, że podobnie traktowani powinni być też Mali Igloopolanie.

- Uważamy, że miasto Dębica powinno być dumne z tak rozwijającej się miłości wśród dzieci do naszego folkloru poprzez taniec, szkoda tylko, że kosztem rodziców - przekonują.

Dyrektor MOK zaskoczony jest pismem ponieważ do niego takie nie trafiło. Rozmawiał za to z rodzicami podczas spotkania organizacyjnego i wtedy, jak twierdzi, żądań nie usłyszał.

- Mam wrażenie, że tak petycja, jak i komentarze w internecie to by-



Mali Igloopolanie być może kiedyś trafią do grupy reprezentacyjnej.

ło działanie niewielkiej grupy osób - mówi.

Podczas spotkania jeszcze raz wytłumaczył rodzicom na co przeznaczone zostaną pieniądze z opłat,

co widocznie spotkało się z aprobatą, o czym świadczyć może fakt, że ci ostatecznie nie zrezygnowali z udziału dzieci w zajęciach.

tra

Giełda i jarmark już w najbliższą sobotę

Można kupić, sprzedać albo tylko pooglądać. Przedostatni raz w tym roku.

Jarmark Twórczości Ludowej, Rzemiosła i Rękodzieła połączony z Dembińską Giełdą Staroci jak zawsze odbędzie się na Rynku w Dębicy. To cykliczne wydarzenie,

które ma sporą rzeszę bywalców, rekrutujących się nie tylko z grona mieszkańców miasta.

Asortyment jest szeroki, począwszy od rzemieślniczych wyrobów spożywczych, poprzez rękodzieło aż do bibelotów, starych płyt, unikatowych książek, przedmiotów kolekcjonerskich. Początek o 10:00.

(nan)

Czyta i recenzuje

Klubowiczka z nagrodą

Teresa Połec zdobyła nagrodę w ogólnopolskim konkursie na recenzję książki.

Konkurs organizowany jest przez Instytut Książki. W lipcowej edycji całorocznego konkursu, której wyniki właśnie zostały ogłoszone, nagroda przypadła Teresie Połec. Dębiczanka zaprezentowała jury

opis swoich wrażeń po lekturze książki zatytułowanej Domy pisarzy, autorstwa Marzeny Mróz-Bajon.

Teresa Połec jest wieloletnią członkinią Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych, działającego przy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, w którego działalność i rozwój ma duży wkład.

(nan)

Dyrektor decyzję podjął sam

W jednej szkole zawodówka i dzieciaki z zerówki

Ta sytuacja nie podoba się ani rodzicom uczniów, ani burmistrzowi Mateuszowi Kutrzebie.

O tym, że w budynku Szkoły Podstawowej nr 8 w Dębicy mieścić się będą branżowa szkoła zawodowa oraz liceum dla dorosłych, rodzice uczniów podstawówki dowiedzieli się wraz z rozpoczęciem roku szkolnego. Nowe szkoły, działające w ramach Zakładu Doskonalenia Zawodowego do placówki przy Wielopolskiej przeniosły się ze Szkoły Podstawowej nr 10, gdzie działały dotychczas. Byłym dyrektorem Dziesiątki jest Mariusz Zając, który od dwóch lat kieruje Ósemką.

- Wtedy dobrze nam się współpracowało, pewnie dlatego zgłosili się do mnie, szukając nowej siedziby - wyjaśnia dyrektor.

Twierdzi, że początkowo odmówił, ale zmienił zdanie, kiedy dowiedział się, że chodzi tylko o jedno pomieszczenie. Już w lipcu o swojej decyzji poinformował burmistrza Mateusza Kutrzebę.

- Powiedział, że nie ma nic przeciwko, jeśli ja daję głowę, że wszystko będzie w porządku. Jeśli nie, to moja głowa poleci - mówi Mariusz Zając.

Reklama

Mateusz Kutrzeba pamięta, że w tamtej rozmowie padło stwierdzenie, że dyrektor gwarantuje własną głową bezpieczeństwo wszystkich uczniów szkoły. Ale jej przebieg wspomina nieco inaczej.

- Od razu mówiłem, że mam wątpliwości i że pomyśl mi się nie podoba - zastrzegam.

Nawet jeśli Mariusz Zając przyjął te zastrzeżenia do wiadomości, zdania nie zmienił. Nowy rok szkolny w Ósemce obok uczniów podstawówki, w tym także zerówkowiczów, rozpoczęli ci z branżowej szkoły zawodowej. Trzy klasy, w sumie około 30 osób w wieku od 15 do 17 lat. Różnica wieku między uczniami, którzy spotykają się w jednym budynku, wynosi nawet 10 lat.

Choć dyrektor zapewnia, że wcale się nie spotykają, bo ci z zawodówki mają oddzielne wejście, a salę, w której się uczą, opuszczają na czas, kiedy młodszy uczniowie korzystają z niej jako z jadalni.

- Mają wtedy w-f - mówi dyrektor, pokazując na halę obok.



Mariusz Zając zapewnia, że panuje nad bezpieczeństwem uczniów.

Mariusz Zając zapewnia, że przyjmując do Ósemki ZDZ dokładnie to przemyślał i jest przekonany, że działalność obu placówek zorganizowana jest tak, że jedna drugiej nie przeszkadza.

Zupełnie inaczej widzą to rodzice. Mówią wprost, że obawiają się o bezpieczeństwo swoich dzieci, które choćby przed szkołą mogą mieć kontakt z dużo starszą młodzieżą. Nie kryją oburzenia, że dyrektor nie skonsultował z nimi

tęgo posunięcia, tylko postawił ich przed faktem dokonanym.

- A dlaczego miałbym to robić. To ja odpowiadam za zarządzanie szkołą i bezpieczeństwo uczniów, a to gwarantuję - wyjaśnia Zając.

Umowę z ZDZ podpisał do końca roku. Miesięcznie szkoła zarobi na tym 2 tys. zł brutto. Dyrektor zamierza przeznaczyć te pieniądze na kolejne inwestycje w budynku. Pytanie: czy warto w tej sytuacji?

(nan)

KRÓTKO

PRZYJEDZIE MENTZEN

Dębica znalazła się na liście miast, które w najbliższym czasie odwiedzi Sławomir Mentzen. Poseł i kandydat Konfederacji na prezydenta RP przyjedzie do naszego miasta w piątek 21 września, by podzielić się z mieszkańcami szczegółami swojego programu wyborczego. Towarzyszył mu będzie poseł Grzegorz Płaczek. Początek spotkania na Rynku o godz. 12.

SZKOŁĄ SIĘ W WIEZIENIU

Funkcjonariusze rzeszowskiej Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej po raz kolejny w tym roku prowadzą szkolenia z dębicką kadrami, jak należy zachować się w przypadku napaści, w jaki sposób można wykorzystać do samoobrony przedmioty będące na wyposażeniu pomieszczenia biurowego wraz z ćwiczeniami praktycznymi. Ćwiczenia z samoobrony funkcjonariusze ZK przechodzą regularnie.

PARK BĘDZIE ZAMKNIĘTY

Rusza rewitalizacja Parku Sokoła przy ulicy Bojanowskiego w Dębicy. Na czas prowadzonych tam prac, których wykonawcą jest Zakład Usług Miejskich, obiekt zostanie zamknięty i wyłączony z użytkowania. Inwestycja obejmuje wykonanie budowy podestu pod altanę, a także powierzchni utwardzonych ścieżek i placu z nawierzchnią z betonowej kostki brukowej. Powstanie także nowa instalacja elektryczna i oświetleniowa.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
10.09.2024 r. do 14.09.2024 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa toruńska



Nowy Maxpol

15⁹⁹ zł/kg

Polędwica wędzona w siatce



29⁹⁹ zł/kg

Taurus

Musztarda Prymat



1⁹⁹ zł/szt

185g

Mleko Uchate 2% Polmlek



2⁹⁹ zł/szt

karton 1L

Margaryna Roślinna MR



4⁹⁹ zł/szt

500g

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA INFORMUJE SWOICH KLIENTÓW, ŻE W SWOJEJ OFERCIE POSIADA DRÓB WYŁĄCZNIE Z POLSKICH HODOWLI



Wafelek Princessa Longa



1⁴⁹ zł/szt

40g

Piwo Kasztelan



jasne pełne 5,7%
niepasteryzowane 4,6%

2³⁹ zł/szt

0,5L

Pizza Dr.Oetker Giuseppe różne rodzaje



8⁹⁹ zł/szt

335-425g

Płyn do płukania Cocolino wybrane rodzaje



13⁹⁹ zł/szt.

1,7L

Ręcznik Papierowy Cashmir Super Mega



5⁹⁹ zł/szt

szt.

W O**L**biektywie...



Jestem piłkarzem - tak mówi o sobie dębiczanie Paweł Loda. To oznacza, że 10 września może świętować Dzień Piłkarza. Osiemnastoletni obrońca jest zawodnikiem klubu MKS DAP Dębica. Trenuje w nim od 12 lat. Jego pierwszym trenerem był Maciej Cabaj, a obecnie w drużynie juniora starszego prowadzi go Mateusz Wójcik. Wśród największych sukcesów wymienia zdobyte dwukrotnie mistrzostwo Podkarpacia w rywalizacji juniorów młodszych i starszych oraz zwycięstwo w turnieju Costa Brava w Hiszpanii. (JAG)

Decyzja ma zapaść jeszcze we wrześniu

Sekcja PKP Cargo w Dębicy skazana na likwidację

Już wkrótce na bruk może trafić 66 pracujących tu mężczyzn.

Jednym z nich jest Ryszard Merchut, który dojeżdża do pracy w Dębicy z Sędziszowa Małopolskiego. Z koleją związany jest od 1980 r. kiedy rozpoczął naukę zawodu w szkole w Tarnowie. Później pracował zarówno w tym mieście, jak i w Rzeszowie. Od 2015 roku związany z sekcją Cargo w Dębicy.

- Trafiłem tu z Tarnowa, gdzie pracowałem na wagonówce, która zlikwidowana została w podobny sposób, jak teraz planowane to jest w Dębicy - mówi Ryszard Merchut.

Ma prawie 60 lat, do emerytury zostało mu 5,5 roku. Kiedy pytam go, co oznacza dla niego utrata pracy w tym wieku, odpowiada jednym słowem - bezrobocie.

Żałuje, że do Dębicy na spotkanie z pracownikami nie przyjechał p.o. prezesa spółki PKP Cargo Marcin Wojewódka.

- Nie miałbym przyjemności spotkania się z nim, ale gdybym miał możliwość, powiedziałbym mu, żeby ustąpił, bo się do tej pracy nie nadaje - mówi rozgoryczony mężczyzna.

Zarząd spółki nie podjął jeszcze decyzji, co stanie się z sekcją w Dębicy. Wstępne plany, o których mówił podczas konferencji prasowej



Zatrudnieni w PKP Cargo w Dębicy tak naprawdę nie wiedzą, co ich czeka.

poseł Adam Dziedzic, ciągle się zmieniają. Najpierw sekcje w Dębicy, Jasle i Żurawicy miały zostać zlikwidowane, a nowa miała powstać w Jasle. Później pojawiła się koncepcja całkowitej likwidacji tej dębickiej i przeniesienia jej do spółki córki.

- Jako argument do likwidacji podawany jest koszt najmu i dzierżawy torowiska i tej hali - 51 tys. zł na rzecz PKP Nieruchomości. To jest wartość mniej więcej sześciu wynagrodzeń - podkreśla Adam Dziedzic i dodaje, że restrukturyzację można przeprowadzić bez zwalniania ludzi, bo już wkrótce wielu z nich przejdzie na emeryturę.

Jan Welc związkowiec z Solidarności 80, zauważa, że sto procent

załogi to ludzie w wieku 55 plus. Zarząd proponuje im pracę w innych spółkach, pracownicy udają się do nich, ale kiedy podają pesel, nikt nie chce z nimi rozmawiać.

- Nawet popatrzeć na fachowość czy uprawienia, a mamy je olbrzymie - podkreśla Jan Welc.

Zatrudnieni w Dębicy zajmują się nie tylko naprawą żurawi i regeneracją zderzaków, ale także wózkami widłowymi i innymi naprawami specjalnymi. Sławomir Milek przepracował tu 38 lat.

- I co, nie poczekają tych pięciu lat, żeby spokojnie ludzie poodchodzili na emeryturę? Co mamy rodzinom powiedzieć wszystkim? Płakać się chce - mówi rozżalony.

Janusz Grajcar

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Zrobili, ale nie do końca

Długo zgłaszaliśmy do miasta problem przycięcia tui rosnących przy ul. Krakowskiej obok osiedla Łysogórska. Udało się. Gałęzie ładnie przycięte równo z krawężnikiem, a nie tak jak rosły - już w jednej trzeciej chodnika. Za to dziękujemy. Ale skoro wykonano główne zadanie, nie rozumiemy, dlaczego nie załatwiono sprawy do końca. Pod wyciętymi gałęziami zostało przy krawężnikach kupę ziemi i trawy - tak jak wzdłuż całego chodnika na wysokości Łysogórskiej. Dlaczego tego nie zrobiono? W imieniu wielu mieszkańców wyczulonych na czystość w mieście

Adam i Wacek

już było przerabiane ubiegłej zimy. Niektórzy tam jadą 35-40 km/h. Wystarczy w tym ciągu jeden tir i wszystko stoi, bo taki gabaryt już się nie zbierze i normalnie staje.

Piotr

Nikt nie widzi?

A może by się tak zainteresować tymi rajdami nocnymi po mieście? Samochody na zagranicznych numerach. Głośna muzyka (jeśli można to nazwać muzyką) o północy czy o 2 w nocy to norma. Wyścigi w biały dzień. Dźwięk z tłumika jak przy startującym samolocie. Oczywiście policja nie widzi i nie słyszy. Znowu będzie głośno, jak kogoś na pasach zabijają....

Obywatel Dębicy

Trochę śniegu i wszystko stoi

W Podgrodziu pomiar odcinkowy to jest majstersztyk inżynierii ruchu drogowego. Ukształtowanie terenu, budowa drogi, wysepki. To wymyślił mistrz. Brawo jeżeli chodzi o ogarnięcie. Wystarczy 5 cm śniegu zimą i wszystko stoi. To

Niech się posypią mandaty

Dlaczego nikt nie karze tych, którzy śmieją na ulicach. Idzie i wywala śmieci prosto na chodnik. Matka tak robi, a dzieci się patrzą. Czego się nauczą, ciekawy jestem bardzo!!!

Wojtek

Część uczniów z Ukrainy nadal czeka na internat

Bożena Zielińska, dyrektor Mechanika, nie ma sobie w tej kwestii nic do zarzucenia.

Szefowa Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy podkreśla, że nie wie, skąd wzięło się to całe nieporozumienie. Wszystko, jej zdaniem, zostało dogadane i zaprotokołowane podczas spotkania z przedstawicielem firmy Polfox, do którego doszło 26 lipca.

Bożena Zielińska tłumaczy, że w internacie jest 78 miejsc. Przed końcem roku szkolnego uczniowie, którzy w nim mieszkają, składają podania na kolejny. Tych było 60, co oznacza, że mogło zostać przyjętych tylko osiemnastu nowych mieszkańców.

- Jestem dyrektorem odpowiedzialnym i nie pracuję na liczbach urojonych - podkreśla.

Odnosi się w ten sposób do tego, że z nieznanych dla niej powodów liczba uczniów, dla których miała znaleźć miejsce, zwiększyła się do 36. Żeby przyjąć wszystkich musiałaby uruchomić pomieszczenia na parterze, ale też zwiększyć liczbę godzin dla opiekunów w internacie. Bo na obu kondygnacjach musieliby być inni opiekunowie odpowiedzialni za porządek i bezpieczeństwo młodzieży.

Dyrekcja złożyła więc wniosek do Zarządu Powiatu o zwiększenie liczby godzin o kolejne 97 oraz o utworzenie stanowiska kierownika. Po posiedzeniu, które odbyło się 21 sierpnia, otrzymała jednak odpowiedź odmowną. W związku z tym parter pozostanie niezamieszany.



W internacie jest 78 miejsc.

Uczniowie z Ukrainy, którzy w międzyczasie przyjechali do Polski, by rozpocząć naukę w Mechaniku, znaleźli tymczasowo miejsce w Rozdzielni Wiatrów w Głobikowej. Stąd dowożeni są na zajęcia lekcyjne, dzięki zaangażowaniu Pawła Miłosza i firm współpracujących ze szkołą.

Wicedyrektor szkoły Agnieszka Kędzior, która jest też odpowiedzialna za internat, zauważa, że z grupy 18 osób, które nie miały zagwarantowanego miejsca w internacie, sześć już do niego trafiło po rezygnacji starszych kolegów. Są też inni, którzy jeszcze nie dojechali, więc wkrótce mogą zwolnić się kolejne miejsca.

Paweł Miłosz nie chcąc czekać na to rozwiązanie poprosił o interwencję w tej sprawie kuratora oświaty i posłankę Krystynę Skowrońską.

JAG

Konflikt trwa od dekady

Firma zarzuty odrzuca i zapowiada kroki prawne

- Zabrali nam spokój i ciszę - mówi Barbara i Krzysztof Chłopek.

Mieszkańcy Borowej przekonują, że działająca po sąsiedzku firma uprzykrza im życie. I pod jej adresem kierują kilka zarzutów, m.in. że firma powstała na nawiezionym i nieodwodnionym terenie, przez co po deszczu ich posesja jest zalewana. Wraz z wodą mają przedostawać się do nich również śmieci.

- W warunkach zabudowy, jakie firma otrzymała, miało też nie być hałasu, a on jest - mówi Krzysztof Chłopek.

Dodaje, że oprócz tego muszą mierzyć się z drganiami wywołanymi przez wózki widłowe.

- Dom nam przez to pęka - mówi Barbara Chłopek, wskazując na rysę na murze.

Przed laty, działka na której obecnie działa producent okien, była terenem gminnym. Jak mówi Krzysztof Chłopek, wójt Józef Chudy miał stwierdzić, że mieszkańiec Borowej będzie mógł od gminy działkę odkupić. On na własny koszt przez dwa lata ją sprzątał, a po wszystkim teren został sprzedany przedsiębiorcy.

- Jak pytałem wójta, co z moim sprzątnięciem, kto zwróci mi koszty, to dowiedziałem się, że wziąłem sobie za to drewno - mówi Krzysztof Chłopek.

Z Józefem Chudym, pomimo kilku telefonów, nie udało się nam



Państwo Chłopekowie o pomoc prosili posła Jana Warzechę, ale na swoje pismo nie otrzymali odpowiedzi.

skontaktować i zweryfikować tych informacji.

Małżeństwo Chłopeków chce tylko jednego: żeby firma się przeniosła.

Do ich zarzutów odniósł się Tomasz Wójcik, współwłaściciel firmy. W przesłanej do nas wiadomości zapewnia, że wybudowała ona obiekt na działce inwestycyjnej, zakupionej od gminy, zgodnie z projektem.

- Zachowanie sąsiadów naszym zdaniem, to nękanie naszej firmy od 2014 roku, czego dowodem jest nasłanianie kilkudziesięciu kontroli z różnych instytucji państwowych oraz wykorzystywanie mediów w celu oczernienia naszej firmy, co spotka się z konsekwencjami prawnymi - pisze Tomasz Wójcik.

Dodaje, że ich firma zleciła wykonanie pomiaru hałasu, które nie wykazało przekroczeń norm. Zapewnia również, że nie posiadają w procesie technologicznym maszyn i urządzeń, które powodowałyby drgania, a wszystko jest kontrolowane przez instytucje państwowe. Tomasz Wójcik przesłał też do naszej redakcji krótki film, nagrany podczas nawalnicy przed dwoma tygodniami. Nie widać na nim, by wody z przedsiębiorstwa przedostawały się na działkę należącą do Chłopeków.

Wszystko wskazuje na to, że trwający od dekady konflikt będzie musiał rozstrzygnąć sąd, gdzie trafiła sprawa założona przez Barbarę i Krzysztofa Chłopek.

Grzegorz Król

Krystian Cholewa apeluje do rowerzystów

Kask uratował mu życie

Na drodze krajowej 94 uderzył w niego rozpędzony bus. To cud, że Krystian Cholewa żyje.

Do zdarzenia doszło w sobotę 31 sierpnia w Pogórskiej Woli, w powiecie tarnowskim. Mężczyzna jest pasjonatem jazdy na rowerze i każdego roku przejeżdża na nim tysiące kilometrów. Na Facebooku prowadzi profil Ultrakolarz Krystian, gdzie można śledzić jego poczynania i to właśnie tam dodał posta o tym, co się stało pod koniec sierpnia.

- Jadę sobie poboczem drogi, które ma około 1,5 m szerokości. Na liczniku miałem jakieś 38 km/h, nagle bus z prędkością 80 km/h wjeżdża mi w tyłek. Uderzam głową o asfalt i lecę jakieś 20 metrów. Kierowca wysiada i mówi mi przepraszam, to moja wina - pisze.

Zarówno w poście, jak i podczas rozmowy z nami Krystian Cholewa podkreśla, że żyje tylko dzięki ka-

skowi, który zawsze ma na głowie podczas jazdy rowerem. Zastanawia się również, jakim cudem nie doszło do poważniejszych obrażeń, np. do złamań. Szczęściem w nieszczęściu jest to, że stwierdzono u niego jedynie potłuczenia i otarcia, dość bolesne i rozległe.

Ten przykład, jak również kilka wypadków z udziałem rowerzystów, do których doszło w ostatnich dniach w powiecie dębickim pokazują, jak bardzo ważne jest, by podczas jazdy na rowerze mieć założony kask. I do korzystania z niego namawia Krystian Cholewa.

Dziwi się, kiedy widzi na rowerach całe rodziny.

- Dzieci w fotelikach mają kaski, a rodzice nie. Może wydaje im się, że mają twardsze głowy? - zastanawia się.

Przepisy nie nakładają na nas obowiązku zakładania kasków, ale warto o nich pamiętać. Dla naszego dobra.

rar



Krystian Cholewa po wypadku trafił do szpitala na badania.

Powstanie kolejny odcinkowy pomiar prędkości

Średnią prędkość zmierzają na a4

Już nie tylko w Podgrodziu, ale też na autostradzie sprawdzają, czy jedziemy zgodnie z przepisami.

O tym, że na autostradzie powstanie odcinkowy pomiar prędkości poinformował Główny Inspektorat Transportu Drogowego. Obecnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy. A to oznacza, że niebawem do OPP w Podgrodziu dołączy kolejny. Gdzie konkretnie ma zostać zbudowany?

Będzie miał długość ok. 16 km i obejmie odcinek od węzła autostradowego Tarnów-Centrum do Miejsca Obsługi Podróżnych w Jaworniku w gminie Czarna. Fragment drogi objęty odcinkowym

pomiarem w naszym powiecie to ok. 1,5 km długości.

Jak poinformował GITD urządzenia zamontowane zostaną również pomiędzy węzłami Rzeszów Wschód - Rzeszów Zachód, co jest również bardzo popularnym kierunkiem dla mieszkańców powiatu dębickiego.

rar

Obeliski na placu doczekają się remontu

Chodzi o obeliski upamiętniające ofiary zbrodni katyńskiej na Placu Mikołajków.

Na to, że są one w kiepskim stanie, klej puścił i niebawem mogą się rozpaść, nasi czytelnicy zwracali uwagę już dwa lata temu. Niestety,

nie przynosiło to żadnych efektów. Jednak podczas najbliższej sesji radni mają zdecydować o przekazaniu pieniędzy na ten cel.

- Potrzeba jakieś 18 000 zł przede wszystkim na uzupełnienie spoiw - tłumaczy Robert Sieradzki, szef Wydziału Infrastruktury UM.

tra



Encyklopedia Dębicy

www.encyklopediadebicy.pl



Oświadczenia majątkowe radnych gminy Dębica

Rekordzista odłożył ponad 270 000 zł

Liderzy oszczędzania to Józef Marek, Bernadetta Ciszek, Dariusz Dobrowolski i Małgorzata Kosińska-Pezda.

Tomasz Bukowski na rachunkach ma 327 514 zł. W oświadczeniu wspomina również o środkach firmowych w wysokości 236 134 zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 180 m², który wycenia na 450 000 zł. Posiada też gospodarstwo rolne warte 85 000 zł i budynek rekreacji indywidualnej wart 200 000 zł. Od stycznia do czerwca otrzymał 6 248 zł diety radnego. W zeszłym roku prowadząc działalność gospodarczą zarobił 88 435 zł. Jeździ hondą crv, toyotą proace i daihatsu terios.

Zbigniew Cetnarski oszczędności nie ma. Ma za to dom o powierzchni 130 m², wart 150 000 zł i gospodarstwo rolne o wartości 29 939 zł. Dochód, o którym wspomina to jedynie 1 048 zł diety. Pod domem parkuje jeppa grand cherokee z 2012 roku, wartego 40 000 zł.

Bernadetta Ciszek odłożyła 165 216 zł. Jej dom o powierzchni 160 m² wart jest 250 00 zł, a gospodarstwo rolne - 25 000 zł. Zarobiła 23 389 zł.

Jeszcze więcej niż radna odłożył **Dariusz Dobrowolski**, który na koncie ma 176 900 zł. Do tego ma również papiery wartościowe na kwotę 6 827 zł. Mieszkanie, które posiada (48 m²) warte jest 230 000 zł. Jego dochody to 39 812 zł. Jeździ peugeotem 208 z 2017 roku.

Tomasz Domaradzki na złotówki nie stawia, ma ich odłożone tylko 429 zł, woli waluty wirtualne, takie jak: solana, optimism, gala, idex i green satoshi token, jednak o ich wartości nie wspomina. Jest Ogłoszenie

właścicielem domu o powierzchni 200 m², który wycenia na 300 000 zł i gospodarstwa rolnego o wartości 40 000 zł. Na jego konto wpłynęło 26 332 zł. Pod domem parkuje dwa ople: corsa D z 2010 roku i astra cabrio bertone z 2001 r.

20 000 zł to oszczędności **Witolda Gąsiorowskiego**. Jest też właścicielem mieszkania o powierzchni 48 m² wartego 200 000 zł i działki, którą wycenia na 100 000 zł. O dochodach w zeznaniu nie wspomina.

Krzysztof Gawel zgromadził 12 000 zł. Na 450 000 zł wycenia dom o powierzchni 180 m², na 10 000 zł działkę rolną, a na 100 000 zł działkę budowlaną, którą posiada. Jest też właścicielem hondy crv z 2012 i toyoty verso z 2011 roku. Zarobił 45 976 zł.

Oszczędności **Małgorzaty Kosińskiej-Pezdy** wynoszą 145 496 zł. Jest właścicielką gospodarstw rolnych wartych 416 000 zł. Ma też budynek mieszkalny, który wycenia na 100 000 zł. Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 100 000 zł, które posiada, to: suzuki sx4 z 2015 r. oraz traktorek ogrodowy stiga z 2014 roku. Jej zobowiązania finansowe to 6 250 zł pożyczki, a zarobki od stycznia do czerwca wyniosły 69 822 zł.

W dwóch walutach odkłada pieniądze **Magdalena Lesiak**. Ma 13 571 zł i 1424 euro. Jej gospodarstwo rolne, warte jest 12 000 zł, a budynek gospodarczy - 40 000 zł. Pojazdy, które posiada to: iveco daily 35c15 z 2007, man 200 z 2004, iveco daily 35318 z 2017, man tgm



Józef Marek prócz oszczędności ma również obligacje skarbowe.

z 2007, wozidło budowlane benford z 2005 i ładowarka kołowa atlas 65 z 2001 roku. Zarobiła 24 234 zł. Spłaca leasing operacyjny w wysokości 77 383 zł.

Józef Marek okazuje się rekordzistą jeśli chodzi o oszczędności. Na rachunkach zgromadził 271 134 zł. Ma też obligacje skarbowe warte 70 423 zł i fundusz emerytalny (947 zł). Od stycznia do maja zarobił 66 743 zł. Na jego konto wpłynęło też 240 000 zł ze sprzedaży mieszkania. Do spłaty ma 15 000 zł kredytu.

Roman Mazur nie odłożył żadnych pieniędzy. Ma dom o powierzchni 72 m² wart 200 000 zł.

Jeździ mazdą 5 z 2008 roku. Jego zarobki to 55 944 zł.

Na rachunku **Maksymiliana Nylca** znaleźć można 4 300 zł. Jest właścicielem mercedesa c220 z 2013 roku. Zarobił 35 388 zł.

Dom o powierzchni 120 m², należący do **Grzegorza Pietrzyka**, wart jest 300 000 zł, a działka rolna - 5 000 zł. Na konto radny odłożył 87 000 zł. Ma też dwa samochody: nissana qashqai z 2010 i ford escape z 2017 r.

25 000 zł odłożył **Wiesław Plezia**, właściciel domu o powierzchni 105 m², wartego 250 000 zł i gospodarstwa rolnego o wartości 15 000 zł.

Jeździ oplem merivą z 2009 r. Na jego konto wpłynęło 14 198 zł.

Oszczędności **Roberta Radwańskiego** to 111 500 zł. Jego dom (99 m²) wart jest 400 000 zł, a gospodarstwo 290 000 zł, a budynek pod działalność gospodarczą - 100 000 zł. Dwa samochody, które posiada, wycenia na 40 000 zł, a są to: volkswagen caddy z 2007 i kia wenga z 2014 roku. Zarobił 36 592 zł.

450 000 zł wart jest dom (113 m²) **Renaty Różak**, która na rachunku odłożyła 6 958 zł i jeździ kią sportage z 2009 roku. Na jej konto wpłynęło 37 460 zł. Spłaca 27 836 zł kredytu konsumpcyjnego.

Adam Świętoń to właściciel domu (100 m²) o wartości 400 000 zł i działki wartej 10 000 zł, a także opla astry z 2009 i opla corsy z 2013 roku. Zarobił 51 428 zł.

Samochodem volvo xc z 2009 roku jeździ **Krzysztof Tarczoń**, właściciel domu o powierzchni 113 m² (400 000 zł) i działki wartej 1 500 zł. Jego oszczędności to 62 000 zł, a zarobki 49 135 zł.

4 662 zł i 4 037 euro zaoszczędziła **Ewelina Tuchowska-Rau**. Jest właścicielką domu (130 m²) o wartości 200 000 zł, działki wartej 30 000 zł oraz samochodów: renault laguna z 2011 i suzuki swift z 2009 r. Jej dochody do 5 200 zł diety.

33 500 wpłynęło na konto **Piotra Żybury**, który jest właścicielem mieszkania o powierzchni 56 m² wartego 150 000 zł oraz garażu i działki wartych 7 000 zł. W garażu tym parkuje mitsubishi outlandera z 2006 roku, którego wycenia na 12 000 zł. Oszczędności byłego przewodniczącego Rady Gminy to 20 000 zł.

tra

Spotkają się przy kapliczce w Mokrem

W gminie Żyraków obchody tej rocznicy to wieloletnia tradycja. Mieszkańcy pamiętają.

O tę pamięć dbają nie tylko władze gminy, ale i społeczność szkoły w Mokrem. Nie bez powodu. Uroczystości rocznicowe organizowane są tutaj każdego roku. 15 września organizatorzy zapraszają nie tylko mieszkańców gminy, ale i powiatu.

W 80. rocznicę wywózki żołnierzy AK z Mokrego na Sybir oraz 85. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę odbędzie się tu Powiatowy Dzień Sybiraków.

O 15:00 w kościele parafialnym w Zasowie w intencji Sybiraków i mieszkańców Mokrego zostanie odprawiona msza św. Dalsze uroczystości będą mieć miejsce przy Kapliczce Sybiraków w Mokrem, gdzie część artystyczną wykonają uczniowie tutejszej szkoły. Wydarzeniu będą towarzyszyć wystawy



W obchodach zawsze uczestniczy młodzież.

modelarskich dioram autorstwa Gustawa i Gromosława Gizów oraz wystaw IPN: Wieś między totalitaryzmami 1939-1955. W przypadku niesprzyjającej aury uroczystości odbędą się w kościele w Zasowie. (nan)

LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH

TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Działaj Lokalnie 2024

Rodzina Jupitera kręci filmy i organizuje zajęcia

Dzięki temu pilzneńskie mażoretki będą mogły kupić sobie nowe stroje.

Rodzina Jupitera to nieformalna grupa związana z zespołem mażoretkowym Jupiter z Pilzna. W jej skład wchodzi bliscy mażorettek, a także sympatycy zespołu. To właśnie oni realizują projekt pt. Tańczące z historią. Mażoretki na jubileuszowym szlaku, na który pieniądze udało im się zdobyć z programu Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Jego uczestnicy mieli już okazję wziąć udział w wycieczce po Pilźnie, poznając jego zabytki i historię. Prelekcję na ten temat wygłosiła Zofia Mossoń z Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej, a warsztaty artystyczne przeprowadziła Dorota Nowicka. Film z wycieczki zobaczyć można na facebooku Domu Kultury w Pilźnie.

Odbyły się już również wydarzenia związane z 20-leciem Polski w UE oraz 25-leciem przystąpienia naszego kraju do NATO.

- Zostało nam jeszcze 35-lecie wolnych wyborów parlamentarnych. Poza tym chcemy też przygo-



Częścią projektu są warsztaty artystyczne dla dzieci.

tować film z udziałem mażorettek, dotyczący najważniejszych miejsc i zabytków świętującego w tym roku 670-lecie Pilzna - zdradza Anna Bączek z DK w Pilźnie.

Dzięki temu projektowi zyska też sam Jupiter, który wzbogaci się o 14 strojów, w których mażoretki wystąpią 11 listopada.

tra

W Parkoszu uczy się tylko 21 dzieci

To szkoła z najmniejszą liczbą uczniów w gminie Pilzno. Po niej jest ta w Jaworzu Górnym.

W rozpoczętym w zeszły poniedziałek roku szkolnym we wszystkich szkołach podstawowych w gminie uczy się 1 617 uczniów, z czego 223 to pierwszoklasiści. Najwięcej z nich, bo aż 634, oczywiście w Pilźnie. Na drugim miejscu jest szkoła w Strzegocicach - 181 dzieci, a na trzecim w Dobrkowie - 178. Kolejne placówki pod względem liczności to: Łęki Dolne - 120, Łęki Górne - 114, Zwiernik - 105, Słotowa - 99, Lipiny - 82, Machowa - 58,

Jaworze Górne - 25 i wspomniany już Parkosz - 21.

Dzieci i młodzież o niższym statusie majątkowym mogą liczyć na stypendium o charakterze socjalnym. Wnioski o ich przyznanie składać można do 16 września w siedzibie Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Pilźnie przy ul. Rynek 6.

Wsparciem dla uczniów związanym z edukacją będą też programy i projekty realizowane w tym roku w szkołach, m.in. nauka robotyki i programowania, a także szkolne kluby sportowe.

tra

Jerzy Urjasz przewodniczącym

Nowi radni już pracują

Ślubowanie złożyli w ostatnią środę podczas VI sesji Rady Miejskiej w Pilźnie.

Mowa o Łukaszu Ździeble, który w wyborach uzupełniających z 14 lipca był jedynym kandydatem i został wybrany bez głosowania, a także Marcinie Kudłacz i Jerzym Urjaszu, którzy wybrani zostali 11 sierpnia pokonując Izabelę Wójcik

i Jerzego Cichowskiego. Łukasz Ździeble zastąpił w radzie obecnego burmistrza Tadeusza Pieczonkę, Marcin Kudłacz śp. Piotra Brzęczka, a Jerzy Urjasz wiceburmistrza Mirosława Miczka.

Ten ostatni został wybrany jednogłośnie przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

- To duże wyróżnienie, ale i zobowiązanie - przyznaje Jerzy Urjasz.

tra

Wybory sołtysów i rad sołeckich trwają

Sołectwo Chotowa ma nowego gospodarza

Został nim Waldemar Czapiewski, który w głosowaniu pokonał Marcina Niedbalca i dotychczasowego sołtysa Józefa Wilczyńskiego.

Chotowa była jedyną miejscowością, w której w niedzielę 8 września zgłoszonych zostało aż trzech kandydatów. W zebraniu uczestniczyło 83 mieszkańców, a ponad połowa z nich, czyli 47 osób, oddała głos na Waldemara Czapiewskiego. Jego rywale otrzymali po 18 głosów.

Marcin Niedbalec nie został co prawda sołtysiem, ale wszedł do Rady Sołeckiej. Poza nim pracować w niej będą Krzysztof Gąsior, Marcin Kozłowski, Bogumiła Skóra i Krzysztof Staniec.

W Głowaczowej o wybór na gospodarza wsi ubiegało się dwóch panów. Pełniący tę funkcję obecnie Tadeusz Knych oraz Stanisław Drobot. Sympatie wyborców były bardzo podzielone, co widać po wyniku głosowania. Wygrał w nim Tadeusz Knych, którego poparło 51

osób, jego kontrkandydat otrzymał zaś 43 głosy.

Radę Sołecką w Głowaczowej tworzyć będą Jarosław Kapustka, Jacek Knych, Tomasz Popielarczyk, Barbara Ziajor i Irena Ziajor.

W ostatnich tego dnia wyborach, które odbyły się w Grabinach, emocje były najmniejsze. Został bowiem zgłoszony tylko jeden kandydat, czyli ciągle urzędujący sołtys Jerzy Sak. W związku z tym zgromadzeni dostali karty do głosowania z jednym nazwiskiem, przy którym postawili 67 krzyżyków w kratce za, a 8 w kratce przeciw.

Do Rady Sołeckiej w Grabinach wybrane zostały tylko trzy osoby: Danuta Balasa, Stanisław Bryg i Małgorzata Sikora.

Kolejne zebranie wyborcze odbędzie się w czwartek 12 września o godz. 17:00 w Osiedlowym



W Głowaczowej wybrani zostali (od lewej): Tadeusz Knych (sołtys), Tomasz Popielarczyk, Jarosław Kapustka, Barbara Ziajor, Jacek Knych i Irena Ziajor.

Centrum Kultury w Przyborowie. W niedzielę 15 września o 9:00 w Wiejskim Centrum Kultury w Źdźarach, o 12:00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Borowej, a o 15:00 w sali gimnastycznej SP w Róży.

Z kolei w niedzielę 22 września o godz. 10:15 przeprowadzone zostaną wybory sołtysa Czarnej (sala gimnastyczna SP w Czarnej), a o 16:00 Przerytego Boru (Wiejskie Centrum Kultury).

JAG

Zostają obecne dyrektorki

W szkołach podstawowych w Borowej i Czarnej nie doszło do zmian na stanowisku ich szefa.

Przypomnijmy, że wójt gminy Czarna ogłosił w tym roku pięć konkursów. Trzy z nich zostały rozstrzygnięte na początku sierpnia. W SP w Głowaczowej nową dyrektorką została Gabriela Cyboran, a w SP w Róży i SP w Starej Jastrzębce pozostali na stanowiskach Małgorzata Baran i Janusz Opaliński.

Wszyscy byli jedynymi kandydatami do objęcia tej funkcji. Żadna oferta nie wpłynęła natomiast na konkursy dla dyrektorów SP w Borowej i SP w Czarnej. Dlatego wójt Józef Chudy po rozmowach z ich dotychczasowymi szefowymi, zdecydował powierzyć im obowiązki.

Wioletta Bałut z Borowej będzie je pełnić nie dłużej niż 10 miesięcy. Marta Markowicz z Czarnej pozostanie na stanowisku przez kolejne pięć lat, czyli pełną kadencję.

JAG

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Radni wyrazili zgodę

Pieniądze dla sołectw

**Od przyszłego roku
w gminie Jodłowa działał
będzie fundusz sołecki.**

Radni Rady Gminy wyrazili zgodę na wyodrębnienie w przyszłorocznym budżecie tego funduszu. Kwota, która na to zostanie przeznaczona, to ponad 259 tys. zł.

Ile trafi do poszczególnych sołectw zależy od liczby mieszkańców. Tym samym najwięcej pieniędzy przypadnie Jodłowej Dolnej i Jodłowej Górnej, które zamieszkują odpowiednio 2 380 i 982 osoby. Mieszkańcy tych wsi będą mieli do dyspozycji po 53,2 tys. zł dla każdej z nich.

Do trzeciej pod względem liczby ludności Dębowej (486 osób) trafi 36,5 tys. zł, a do Wisowej (440 osób) 34 tys. zł. Dęborzyn (412 osób) otrzyma 32,5 tys. zł, a Dzwonowa (300 osób) 26,6 tys. zł. Najmniej dostanie Zagórze (240 osób) i będzie to kwota 23,4 tys. zł.

- Pieniądze będzie można przeznaczyć na realizację przedsięwzięć zgłoszonych przez sołectwa, ale tylko tych, które wpisują się w zadania własne gminy - mówi wójt Jan Janiga.

A więc będzie można naprawić drogę, czy przeznaczyć je na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.



Do Wisowej z funduszu sołeckiego trafi 34 tys. zł.

Radni Sołeckie mają czas do końca września, by dostarczyć do Urzędu Gminy listę zadań, które chciałyby realizować z pieniędzy z funduszu.

- Żadne jeszcze do nas nie dotarły - mówił w piątek 6 września Jan Janiga.

Co ważne, pieniądze przeznaczone na fundusz sołecki w du-

żej części wrócą do gminnej kasy. Będzie to możliwe dzięki 40% rekompensacie, którą wypłaci Urząd Wojewódzki w Rzeszowie. Pieniądze do sołectw trafią w przyszłym roku, z kolei o zwrot blisko 104 tys. zł gmina będzie mogła ubiegać się w 2026 roku.

rar

Najlepsi mieszkańcy gminy także nagrodzeni

Siedemdziesiąt cztery osoby wzięły udział w VII Biegu Ulicznym w Brzostku.

Zawodniczy mieli do pokonania dystans 5 km. W kategorii open jako pierwsi metę przekroczyli Piotr Rojek z Ropczyc (17:56), na drugim miejscu znalazł się Szymon Szmist ze Szczepanowej (18:02), a na trzecim Szymon Kaliszuk z Krościenka Wyżnego (18:05). Trzy najlepsze panie, to Katarzyna Albrycht (Krościenko Wyżne, 19:15), Marta Prajzner (Krościenko Wyżne, 19:41) oraz Kamila Czajka (Bieżdziadka, 20:20).

Oprócz tego przyznawane były miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych, jednak z pominięciem zwycięzców w kategorii open i znaleźli się w TOP3. I tak wśród pań w wieku do 25 lat zwyciężyła Emilia Albrycht (Krościenko Wyżne, 23:19), druga była Beata Rogaczewska (Wola Brzostecka, 27:40), a trzecia Magdalena Wojciechowska (Brzeźnica, 28:02). W kategorii kobiet w wieku 26-40 wygrała Monika Bauer (Zaczernie, 20:30), druga była Barbara Zięba (Szynwałd, 20:36), a trzecia Barbara Szawara (Ropczyce, 27:22). W kategorii K3 41+ najszybciej pobięła Ewa Hankus (Chmielów, 25:01), drugie miejsce wywalczyła

Magdalena Lenczowska (Straszęcin, 25:09), a trzecie Karina Wnęk (Dębica, 25:38).

Wśród panów w wieku 16-20 lat najlepiej spisał się Mikołaj Bieńko (Jasło, 18:51) przed Sebastianem Zielińskim (Gogołów, 20:49) i Filipem Doboszem (Brzostek, 27:33).

Kategorię M2 21-39 zwyciężył Rafał Budziak (Korczyna, 19:33), który pokonał Jakuba Bartulę (Końce, 19:40), a także Mariusza Skowrona (Tarnów, 20:03). Kategorię mężczyzn 40-55 lat wygrał Witold Pyc (Kowalowa, 18:19), drugi był Dariusz Półtorak (Przeworsk, 20:27), a trzeci Sebastian Gogacz (Dębica, 22:12). Ostatnią kategorię dla mężczyzn w wieku 56+, zwyciężył Józef Rojek (Ropczyce, 20:08), drugie miejsce zajął Józef Stasik (Nawsie, 25:07), a trzecie Wincenty Wojtasiewicz (Tarnowiec, 25:25).

Nagrody przyznane zostały także najlepszym zawodnikom z gminy Brzostek. Wśród pań najlepiej spisała się Beata Rogaczewska (Wola Brzostecka, 27:40), druga była Karolina Górka (Brzostek, 28:00), a trzecia Faustyna Rogaczewska (Nawsie Brzostockie, 29:05). Z kolei wśród panów byli to: Arnold Vogt (Gorzejowa, 20:41), Dariusz Straciło (Siedliska-Bogusz, 21:37) i Patryk Smoleń (Brzostek, 22:28).

rar

W Brzostku przy Legionów posadzili kłokoczkę południową i nie tylko

- W ten sposób chcieliśmy upiększyć nasze miasto - mówi Agnieszka Pacana.

Nieopodal Brzostku, w Smarżowej, znajduje się rezerwat przyrody Kamera, w którym występuje chroniona roślina - kłokoczka południowa, zwana również krzewem różańcowym. Teraz można ją zobaczyć także poza naturalnym siedliskiem. Sadząc ją w Brzostku urzędnicy chcieli pokazać mieszkańcom, że ta piękna roślina może również bez problemu zakwitnąć w przydomowych ogrodach.

Oprócz kłokoczki przy Legionów posadzono ponad 500 sadzonek różnych roślin. To jednak nie wszystko, bo powstał także mini ogród sensoryczny.

- Ten teren był niezagospodarowany, była tam trawa, jakieś zarośla, a teraz jest dużo ładniej - dodaje pracownica Urzędu Miejskiego w Brzostku Agnieszka Pacana.

Ogłoszenie własne wydawcy



Kolejne miejsce w Brzostku stało się bardziej atrakcyjne.

Całość powstała w ramach projektu Spotkajmy się razem :D, a Brzostek otrzymał na to zadanie 40 tys. zł. Było to możliwe dzięki programowi Moja Mała Ojczyzna, który wspiera Fundacja Banku Gospodarstwa Krajowego. Oprócz

skwerku przy ul. Legionów zagospodarowany został też brzeg Słonego Potoku.

Realizację projektu nadzorowała sekretarz gminy Brzostek Lucyna Pruchnik.

rar

Niektóre są za darmo

Zapisy na zajęcia trwają

Gminne Centrum Kultury i Czytelnioty zaprasza na zajęcia w nowym roku szkolnym.

Jednymi z zajęć są te z języka angielskiego. Uczestnicy podzieleni zostaną na dwie grupy: I - uczniowie klas I-III szkół podstawowych; II - uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych. Podobnie będzie również w przypadku zajęć tanecznych, jak i plastycznych. CKiCz zorganizuje również w tym roku szkolnym kreatywną świetlicę, w ramach której z zajęć skorzystać będą mogli uczniowie klas I-III szkół podstawowych. W tym przypadku wiadomo już, kiedy będą się one odbywały. Organizatorzy zapraszają w soboty od godz. 10 do 12.

- Bliższych informacji na temat zajęć udzielać będziemy w naszym centrum od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16 - informuje dyrektor CKiCz Waldemar Szto-

grin. Zapisy przyjmowane są do 27 września. Jak podkreśla Waldemar Sztogrin, część zajęć będzie darmowa, a za niektóre trzeba będzie zapłacić. Ile? Tego dyrektor jeszcze nie chce mówić, gdyż jak podkreśla trwają szacunki. Wiele będzie oczywiście zależało od tego, ile osób się zapisze.

- O wszystkim będziemy informować zainteresowanych - wyjaśnia.

Dodaje, że liczba miejsc jest ograniczona, dlatego kto pierwszy, ten lepszy. Podobne zajęcia odbywały się w już w poprzednich latach. Największym zainteresowaniem cieszyły się te z języka angielskiego dla dzieci z klas I-III. W tym roku po raz pierwszy uruchomiona zostanie grupa dla uczniów starszych. Dużo chętnych jest również na zajęcia plastyczne, a i grupa taneczna cieszyła się popularnością, choć z czasem uczestników ubywało, a ostatecznie nie udało się jej utrzymać.

rar

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Złoty jubileusz posługi kapłańskiej ks. Józefa Pieprzaka

Przez 38 lat był proboszczem parafii z ośmioma kościołami

Swoje powołanie odkrył bardzo wcześnie, zanim poszedł do liceum.

Dojrzało ono w bardzo sprzyjających okolicznościach. Jego rodzice byli ludźmi głęboko wierzącymi. Mama Janina Stelmach, zanim wyjechała z Dębicy, pracowała w zakładach mięsnych. Kiedy jeden z działaczy partyjnych chciał usunąć z jego ścian krzyże, zaprotestowała głośno jako pierwsza.

Kiedy dowiedziała się, że zaczyna się nią interesować UB, postanowiła zmienić miejsce zamieszkania. W ten sposób trafiła do Zakrzewa Złotowskiego. Tam spotkała Jana Pieprzaka, który pochodził z Łączek Kucharskich. A w 1949 roku przyszedł na świat ich syn Józef.

Po czternastu latach od wyjazdu jego rodzice wrócili do Dębicy, ale bez niego. Józef Pieprzak chciał kontynuować naukę w LO w miejscu, gdzie się wychował. Za radą przyjaciela zmienił jednak zdanie.

- Powiedział mi, że jak się dowiedzą, że chcę być księdzem, to będą zdawał maturę pięć razy - opowiada ks. Józef Pieprzak.

Dlatego przeniósł się do Łobżenicy, bo tam miało być o to łatwiej. Egzamin dojrzałości zdał rzeczywiście za pierwszym razem. Do końca wahał się, czy wybrać kapłaństwo czy medycynę, która była dla niego alternatywą. Zdecydował się tak jak odpowiadało mu serce, na to pierwsze.

Ukończyłem seminarium w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w Gościkowie-Paradyżu. Święcenia z rąk obecnego kandydata na



Mszę św. jubileuszową w Boczowie z ks. Józefem Pieprzakiem odprawiał obecny proboszcz ks. Arkadiusz Wiącek.

ołtarze bp. Wilhelma Pluty przyjął w Żarach w 1974 r. Jako wikariusz pracował przez siedem lat w parafiach Wschowa, Kozuchów i Kostrzyn nad Odrą. Wtedy ordynariusz zaproponował mu przyjęcie probostwa w Boczowie.

- Miało być na próbę na dwa lata, a skończyło się na 38 latach - mówi ks. Józef Pieprzak.

Praca w parafii NMP Królowej Polski była bardzo trudna. Liczyła ona wtedy 2 700 wiernych, którzy chodzili do ośmiu kościołów. Poza parafialnym on i wikariusz musieli obsługiwać także te dojazdowe w Mierzanach, Lubinie, Garbiczu, Pniowie, Wystoku, Lubowie i naj-

bardziej oddalonej o 13 km Bobrowce. W każdym co niedzielę była jedna msza.

Czas też nie był łatwy, bo gospodarzem został niespełna miesiąc przed ogłoszeniem stanu wojennego. Ale z pomocą wiernych starał się dbać o wszystkie kościoły i może z dumą powiedzieć, że w 2018 r. kiedy przechodził na emeryturę, oddał je nowemu proboszczowi w pełni zmodernizowane.

- Z nowymi dachami, posadzkami, ławami, tabernakulami i dzwonami elektrycznymi - wymienia.

A bp. Tadeusza Lityńskiego poprosił, by pozwolił mu zamieszkać w rodzinnej parafii mamy, czyli

Matki Bożej Anielskiej w Dębicy. Z byłymi parafianami nadal utrzymuje jednak kontakt, dzwonią do niego, informują np. o tym, kto zmarł.

- Jak nie mogę pojechać na pogrzeb, to odprawiam mszę w intencji zmarłego w kościele Ducha Św. - mówi.

Tu również uczestniczył w mszy św. jubileuszowej w 50. rocznicę przyjęcia sakramentu kapłaństwa. Była ona jedną z czterech, które w tym roku przeżył. Wcześniej odprawił takie także w Boczowie, Wierczanach i Garbiczu, gdzie patronem kościoła jest św. Józef.

Janusz Grajcar

W 80. rocznicę ewakuacji obozu

Modlitewno-Edukacyjne Spotkanie Młodych przy Górze Śmierci odbędzie się 13 września.

Droga Krzyżowa, która go zapoczątkuje, rozpocznie się o godz. 17:00. Rozważania poświęcone będą ostatnim chwilom, jakie więźniowie przeżyli w obozie. W tym roku przypada 80. rocznica ewakuacji obozu pracy przymusowej w Pustkowie.

Uczestniczy wysłuchają też krótkiej gawędy powiązanej tematycznie z tymi wydarzeniami. Po jej zakończeniu będą mogli bezpłatnie zwiedzić Ekspozycję Historyczno-Dydaktyczną przy Górze Śmierci.

Spotkanie współorganizowane jest przez Europejskie Centrum Pamięi i Pojednania oraz parafię św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Pustkowie-Osiedlu.

JAG

Decyzję zatwierdziła Dykasteria ds. Kultury i Edukacji

Ks. Grzegorz Baran dziekanem

Pochodzący z parafii Krzyża Św. w Dębicy kapłan nową funkcję pełni od początku września.

Dekret o powierzeniu ks. Grzegorzowi Baranowi obowiązków dziekana Wydziału Teologicznego Sekcji w Tarnowie był gotowy już 5 sierpnia. Wyboru dokonała rada tego wydziału, a usankcjonował go Senat Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Nowy dziekan pracownikiem wydziału jest od października 2018 r. Wcześniej kształcił się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie w 2003 r. został skierowany przez bp. Wiktora Skworca. Po pięciu latach obronił pracę doktorską i rozpoczął pracę na tamtejszym Wydziale Filozofii.

W 2021 r. na podstawie cyklu publikacji zatytułowanych Bóg i Jego



Dla ks. Grzegorza Barana to kolejny etap na jego naukowej drodze.

naród w świetle Pierwszej i Drugiej Księgi Machabejskiej oraz Czwartej Księgi Machabejskiej, uzyskał stopień doktora habilitowanego.

W ostatnich latach pełnił funkcję pełnomocnika dziekana ds. nauki i studiów. Ks. Grzegorz Baran dziekanem będzie do 2028 roku.

JAG

KRONIKA

PIELGRZYMKOWE OSTATKI

W niedzielę 15 września odbędzie się w parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy spotkanie pielgrzymkowe grupy nr 13. Udział w nim wziąć mogą pątnicy i przyjaciele pielgrzymki. Spotkanie rozpocznie się mszą św. o godz. 15:00.

KS. KOKOSZKA ODCHODZI

Decyzją bp. Andrzeja Jeża ks. Jarosław Kokoszka, który do 8 września pracował we wspólnocie Matki Bożej Anielskiej w Dębicy, od poniedziałku, jest już wikariuszem parafii NMP Wniebowziętej w Wietrzychowicach.

OPES 139 W DĘBICY

W parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie gościć będą w niedzielę 15 września przedstawiciele fundacji Opes139 z Tarnowa. Pomagają oni rodzicom po stracie dziecka w wyniku poronienia, śmierci okołoporodowej i martwego urodzenia. W domu parafialnym będzie można oglądać wystawę zdjęć pt. NieUtraceni. O godz. 15:40 rozpocznie się spotkanie przy kawie.

NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA

Irina Krill z Ukrainy, która uświetniła śpiewem religijnym i grą na bandurze msze św. w polskich parafiach, w niedzielę 15 września odwiedzi Pilzno. Tu również ubogaci liturgię, a po mszach św. sprzedawać będzie płyty i inne pamiątki. Datki zostaną przeznaczone na budowę kościoła Św. Ducha w Tarnopolu.

ZBIÓRKA W PARAFIACH

Stowarzyszenie Dobrych Inicjatyw Pro Missio organizuje zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Pieniądze z ich sprzedaży zostaną przeznaczone na budowę studni głębinowych w Republice Środkowoafrykańskiej i Czadzie. W parafii św. Jadwigi w Dębicy sprzęt będzie można oddać w dniach 20 i 21 września, a we wspólnocie NSPJ w Dębicy-Latoszynie 19 września.

JUBILEUSZ KS. WĄTROBY

Sumie odpustowej o godz. 11:30 w parafii Krzyża Św. i MB Bolesnej w Dębicy przewodniczyć będzie ks. prał. Józef Wątroba. Pierwszy proboszcz tej wspólnoty i budowniczy kościoła obchodzi w tym roku 50-lecie przyjęcia święceń kapłańskich.

ODPUST W BRZOSTKU

Uroczystości odpustowe w parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Brzostku odbędą się w sobotę 14 września. Msze św. w tym dniu będą o 7:00, 8:30, 10:00 i 17:00. Sumie o 11:30 przewodniczyć będzie i homilię wygłosi ks. Piotr Steczkowski, wikariusz generalny diecezji rzeszowskiej.

PO REKOLEKCJACH ODPUST

Rekolekcje przed uroczystością odpustową ku czci Matki Bożej Bolesnej w Chotowej rozpoczyna się w czwartek 12 września. Do soboty msze św. z kazaniami ogólnymi o 8:00 i 18:00, w czwartek i piątek o 11:00 dla młodzieży. W sobotę w godz. 16:30-18:00 spowiedź. W niedzielę msze św. o 8:00 i 15:00, a o 11:00 suma odpustowa.

Zdrowie i piękno

Panowie też przyszli, ale to głównie panie przyjęły zaproszenie

Miało być zdrowo, pięknie i radośnie. I było podczas konferencji, zorganizowanej przez dr Lucynę Samborską.

Znana farmaceutka spotkania Zdrowie i piękno organizuje od 2018 roku. Od początku z zaproszenia korzystały setki mieszkanki Dębicy i powiatu, bo to im poświęcone były pierwsze edycje.

- Jednak w tym roku, ze względu na liczne prośby panów, mamy przyjemność powitać męską część publiczności, co dodaje naszej konferencji nowego, wyjątkowego wymiaru - mówiła Lucyna Samborska, witając gości.

Panowie rzeczywiście przyszli, choć byli w mniejszości w wypełnionej po brzegi sali hotelu Gold.

- Namówiła mnie żona, ale nie żałuję. To bardzo energetyczne wydarzenie - powiedział nam jeden z gości spotkania; jak żartował, następnym razem to on zaprosi żonę.

- Liczymy, że w przyszłości będzie jeszcze więcej panów - ma



Na jednym ze stoisk promującym produkty ziołolecznicze.

nadzieję organizatorka piątkowej konferencji.

Zainteresowanie w tym roku było tak duże, że dla ponad trzystu osób zabrakło miejsca. Dlatego Lucyna

Samborska zapewnia, że już planuje kolejne spotkania.

Jak powiedziała, chce by były one nie tylko mile spędzonym czasem, ale także inspiracją do działania,

realizowania się w każdej dziedzinie. I tak było, każde wystąpienie prelegentów było omówieniem nie tylko problemu, jak w przypadku dedykowanego panom wykładu

dra Rafała Pindelskiego na temat urologii, w tym raka jądra, ale też zachęcaniem do profilaktyki.

Trycholog Eliza Pyła dowodziła, że nawet w tak specyficznej dziedzinie, jak pielęgnacja włosów, ważne jest między innymi to, co jemy i jak spędzamy wolny czas. Zachęcała, by jak najwięcej poświęcać go na zdrowy tryb życia, w tym aktywność fizyczną. Niekoniecznie chodzi o intensywne treningi, ważne są na przykład zwykłe spacer.

Po części wykładowej panie, i panowie, rozeszli się po stoiskach firm i gabinetów lekarskich. W sali głównej stanowiska zajęły te związane z urodą, m.in. gabinet medycyny estetycznej dr Anny Wierzbickiej, natomiast na sali srebrnej ze zdrowiem, gdzie porad udzielał m.in. Piotr Petrykowski, fizjoterapeuta-ortotyk, specjalista zaopatrzenia ortopedycznego stopy.

Przy każdym stanowisku, choćby tymi związanymi medycyną naturalną, ziołolecznictwem, czy apiterapią, kłębiły się dziesiątki zainteresowanych osób. Do późnego wieczora toczyły się też kulturalne rozmowy.

(ad)

Stypendia edukacyjne, artystyczne i sportowe przyznane

Najwyższą średnią ocen miała Weronika Stec

Wysokie wyniki w nauce, a także sukcesy w konkursach artystycznych i zawodach sportowych były przepustką do stypendium burmistrza.

W tym roku Mateusz Kutrzeba przyznał ich 36. Część wyróżnionych w ten sposób odebrało je osobiście w ostatnią środę na scenie Domu Kultury Śnieżka z rąk wiceburmistrza Małgorzaty Rauch oraz z przewodniczących komisji edukacji, kultury i sportu Rady Miejskiej: Sławomira Glenia, Ludmiły Stelmach-Kołodziej i Andrzeja Bala. Stypendystom, podczas tego wydarzenia towarzyszyli rodzice, nauczyciele, dyrektorzy szkół, trenerzy i instruktorzy.

Stypendia za osiągnięcia edukacyjne

Miłosz Rączka - Szkoła Podstawowa nr 2 - klasa VIII - średnia ocen: 5,33, **Aleksandra Kruszyńska** - SP 2 - klasa VII - średnia: 5,78, **Blanka Chmielewska** - SP 5 - klasa IV - średnia: 5,82, **Alicja Cichoń** - SP 5 - klasa VI - średnia: 5,85, **Michał Cichoń** - SP 5 - klasa IV - ocen: 5,82, **Przemysław Karaba** - SP 5 - klasa VI - średnia: 5,85, **Karolina Piotrowska** - SP 5 - klasa VII - średnia: 5,86, **Igor Wąż** - SP 5 - klasa V - średnia: 5,5, **Gabriela Ziobro** - SP 5 - klasa VII - średnia: 5,64, **Kalina Nylec** - SP 9 - klasa VII - średnia:

5,5, **Tymon Zatwardnicki** - SP 11 - klasa VII - średnia: 5,86, **Weronika Stec** - SP 11 - klasa VIII - średnia: 5,94, **Cyprian Papaj** - SP 11 - klasa VII - średnia: 5,5, **Mikołaj Krzystyniak** - SP 11 - klasa VII - średnia: 5,14, **Ignacy Wójcik** - SP 11 - klasa VII - średnia: 5,36, **Szymon Szczurek** - SP 11 - klasa VII - średnia: 5,29, **Tristan Ottaway-Kasperek** - SP 12 - klasa VI - średnia: 5,09.

Stypendia w zakresie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury

Alicja Wojnarowska - monodramistka - Grupa Safo Miejskiego Ośrodka Kultury, **Zofia Walczyk** - wiolonczelistka - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych, **Nadia Śliwa** - tancerka - Szkoła Tańca i Ruchu Soul Dance, **Karol Jasek** - gitarzysta - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych, **Maja Cudecka** - tancerka - Szkoła Tańca Fame, **Zuzanna Borowiec** - aktorka - Miejski Ośrodek Kultury, **Julia Wolicka** - tancerka - Szkoła Tańca i Ruchu Soul Dance, **Emilia Śliwa** - recytatorka i wokalistka - Grupa Safo MOK, **Zuzanna Koziol** - tancerka - Szkoła Tańca Fame.



Uczniowie, którzy odebrali stypendia burmistrza za osiągnięcia edukacyjne.

Stypendia za osiągnięcia sportowe

Martyna Gajda - triathlonistka - UKS Feniks Dębica, **Aleksandra Kopala** - hokeistka - Klub Hokejowy Dębica, **SKKH Atomówki**, **GKS Tychy**, **Hubert Ratuszniak** - zawodnik brazylijskiego jiu-jitsu

- **FightSports Dębica**, **Jakub Lenczowski** - pływak - Feniks Dębica, **Maksymilian Lis** - piłkarz - LKS Igloopol Dębica, **Michał Pierzchała** - pięściarz - UKS Morsy Dębica, **Alicja Rojek** - trójboistka siłowa, **Magdalena Rostowska** - karateczka - Dębicka Akademia Karate

Tradycyjnego w Dębicy, **Blanka Rżany** - pływaczka - UKP Gryf Dębica, **Julia Wierchowicz** - hokeistka i biegaczka - KH Dębica.

Każdy z nich stypendium otrzymywał będzie przez najbliższe 10 miesięcy.

tra

Nowe wystawy przy Akademickiej 8

W galerii dwa Nikofory i Pejzaż dziedziczony

Prace kilkudziesięciu autorów oglądać można w Galerii Sztuki MOK.

A to dlatego, że jedna z wystaw, zatytułowana Sztuka wyboru, to część kolekcji malarstwa i rzeźby jednej z dębickich rodzin. Jej właściciele chcą pozostać anonimowi, ale zapewniają, że prace te, w większości kupione zostały podczas wystaw w galerii prowadzonej przez Miejski Ośrodek Kultury. Wyboru tych, które zobaczyć można przy Akademickiej 8 dokonał jej szef Ryszard Kucab.

- Ta kolekcja powstawała przez jakieś trzydzieści lat i można powiedzieć, że to jest trochę takie małe resume tego, co działo się w galerii - przyznaje.

W sali głównej zobaczyć więc można dwie prace krynickiego Nikifora, kolaże Grety Grabowskiej, malarstwo Andrzeja Piechy, czy jedwabie Wilgii Badowskiej. A także rzeźby Eugeniusza Molskiego. Z lokalnych autorów m.in. jedną z wczesnych prac Agnieszki Osak.

Druga z wystaw, zatytułowana Pejzaż dziedziczony, to pokłosie pleneru artystycznego, zorganizowanego przez Muzeum Regionalne w Dębicy w ramach projektu Kulturowe DeeNA. Jego uczestnicy ze sztalugami najpierw rozłożyli się przy ul. Gajowej, tuż przy zabytkowej kapliczce z 1910 roku. Inspirować mogli się rozpościerającą się wokół panoramą Gumnisk, Braciejowej i Dębicy, a także otaczającą



Wystawę poplenerową oglądać można w sali audiowizualnej. Na zdjęciu Mariusz Krysiak z Galerii Sztuki MOK jeszcze przed powieszeniem prac.

ich przyrodą. Drugi dzień spędzili w Zasowie, w parku otaczającym ruiny dworu Łubieńskich.

Prace, które powstały podczas pleneru, dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury, Kultura - Interwencje, wyszły spod ręki: Pamelii Mączyńskiej, Zuzanny Tarczoń, Elizy Niedźwiedzkiej, Aleksandry Nestrenko, Gustawa Dziedzica, Ryszarda Kucaba, Barbary Kuryło, Łukasza

Kruszyńskiego, Katarzyny Altman, Adriany Klucznik-Cenkar, Romana Przewoźnika, Moi Sokół, Malwiny Kufel, Liliany Kasprzyk, Oliwii Galus, Anny Pyrchli, Oliwii Gwóźdź, Mai Matłok, Agaty Borowiec, Julii Miedun, Oliwii Matłok, Julii Piękoś, Mateusza Krasonia, Natalii Forrys, Amelii Rogowskiej, Magdaleny Mroczek, Hanny Pieniążek, Oliwii Foks, Wioletty Książek i Macieja Książka. Oglądać je można do 28 września.

tra

Zagrają Queen i Led Zeppelin

5 listopada w Domu Kultury Mors zabrzmią też utwory innych światowych gwiazd.

To nie lada gratka dla fanów takich wykonawców jak Hans Zimmer, Scorpions, Ennio Morricone, ABBA, Metallica, Ramin Djawadi, Nirvana, Deep Purple, Rammstein, czy John Williams.

- W programie koncertu najlepsze i najbardziej ukochane przez miliony słuchaczy legendarne hity, które stały się arcydziełami światowej muzyki - zapowiadają organizatorzy.

Orkiestra Symfoniczna Universe Orchestra, bo to właśnie ona wystąpi w Morsie, wykona je w zupełnie nowych aranżacjach i w nowoczesnym stylu. Tworzą ją muzycy z różnych zakątków Europy, na co dzień nagradzani za swoje osiągnięcia solowe. 5 listopada zagrają dla dębickiej publiczności, a bilety na to wydarzenie kosztować będą od 130 do 270 zł.

tra

Dawid Mik i Mateusz Nowak na Pętli

6 października poprowadzą warsztaty recytatorskie i wokalne w Domu Kultury Śnieżka.

Odbędą się one w ramach 3. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Pętla Czasu.

Dawid Mik to wokalista duetu Szpetni i aktor Najmniejszej Sceny Świata. Działa na pograniczu aktorskiej interpretacji piosenki, poezji śpiewanej i muzodramu. Mateusz Nowak jest recytatorem, instruktorem teatralnym i logopedą artystycznym.

Pierwszy uczył będzie m.in. pracy nad interpretacją tekstu piosenki i rozwijaniem kreatywności interpretacyjnej, budowania postaci w piosence oraz prowadzenia zawartej w niej opowieści. W zakres warsztatów prowadzonych przez drugiego wejdą m.in.: oddech, emisja, artykulacja, dykcja, intencja i intonacja oraz współdziałanie sceniczne.



Mateusz Nowak poprowadzi warsztaty recytatorskie.

Warsztaty będą darmowe, ale każdy z uczestników konkursu będzie mógł wziąć udział tylko w jednym z nich, ponieważ odbywać się będą równocześnie. Zapisy i więcej informacji pod nr. tel.: 14 680 93 69.

tra

Dębickie skrzydła wylądują 14 września

Wtedy właśnie Muzeum Regionalne zaprasza na otwarcie wystawy i piknik lotniczy.

Dębickie skrzydła to wydarzenie, które trwać będzie 5 godzin (od 12:00 do 17:00). Rozpoczną je prelekcje: Roberta Gretzyngiera, dotycząca lotników PSP na Zachodzie i Artura Getlera, który opowie o lotnikach związanych z ziemią dębicką. Na godz. 13:15 zaplanowane jest otwarcie wystawy pre-

zentującej nieznane wątki i postacie wiążące historię Dębicy z historią lotnictwa, m.in. dębiczanki, który zrzucił nad Polską Cichociemnych.

O godz. 13:00 w parku muzealnym korzystać będzie można ze stoisk Państwowej Akademii Nauk stosowanych z Krosna (symulator lotu szybowcem, symulator bolidu) oraz KHM Ogniwo z Dębicy (wystawa modelarska, pokazy technik, giełda modelarska), a także wiele innych atrakcji dla dzieci.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ 18 zł 16 zł ulg. 17 zł 15 zł ulg.

ŁOWCY PRZYGÓD

10, 11, 12 września, godz. 15.30

techniczne informacje bilety: 17 zł, 15 zł - ulg 2D dubbing, prod. Argentyna, Niemcy / 2024 animacja, familijny / 88 min. / od lat - 7

Razem z niezłomnym Pancho i odważną Victorią, Alfonso wyrusza na misję, by pokonać potwora odpowiedzialnego za nadciągającą burzę i ocalić ich rodziną La Manchę.

BEETLEJUICE BEETLEJUICE

11, 12 września, godz. 17.30 dubbing,

20.00 napisy

2D prod. USA / 104 min. fantasy, horror, czarna komedia / od lat - 13

Beetlejuice powraca! Po nieoczekiwanej tragedii rodzinnej trzy pokolenia Deetzów wracają do domu w Winter River. Lydie wciąż przesładuje wspomnienie Beetlejuice'a.

OBECY: ROMULUS - WTOREK Z HORROREM

10 września, 17.30, 19.30

2D napisy, prod. USA / 119 min. horror, sci-fi / od lat - 15

Podczas przeszukiwania głębin opuszczonej stacji kosmicznej grupa kolonizatorów kosmosu staje twarzą w twarz z najbardziej przerażającą formą życia we wszechświecie.

OZI: GŁOS DESZCZOWEGO LASU

13, 14, 15, 18, 19 września, godz. 15.30

2D dubbing, prod. Wlk. Brytania, Francja, USA animacja / 2024 / 87 min. / od lat - 7

Orangutanka Ozi wiecie błądzić życie, mieszkając wraz z rodzicami na czubku palmy w deszczowym lesie. Niestety, jej rodzinne szczęście zostaje zburzone, kiedy zła...

KRUK

13, 14, 15, 18, 19 września, godz. 19.45

2D napisy, prod. USA, Francja, Wlk. Brytania fantasy, akcja, thriller / 111 min. / 2024 / od lat - 15

Erick i jego dziewczyna zostają zamordowani. Rok później mężczyzna powraca z zaświatów, aby przy pomocy kruka pomścić śmierć ukochanej.

BULION I INNE NAMIĘTNOŚCI

17 września, godz. 18.00

2D napisy, prod. Francja / 2024 dramat, romans / 145 min. / od lat 13

Eugenie od dwudziestu lat pracuje jako kucharka dla słynnego smakosza. Z biegiem lat rodzi się pomiędzy nimi romantyczny związek.

LEONARDO. ODKRYWCA

17, 24.09, godz. 16.00

2D dubbing, prod. Francja, USA, Irlandia, Luksemburg / 2024, animacja, familijny / 92 min. / od lat - 5

Opuszczając Włochy, Leonardo zamieszkuje na francuskim dworze, gdzie z pomocą zuchwałej księżniczki Marguerite, eksperymentuje i odkrywa odpowiedź na pytanie: „Jaki jest sens tego wszystkiego?”

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

ŁOWCY PRZYGÓD

10, 11 września, godz. 15.00

2D dubbing / Argentyna, Niemcy animacja, przygodowy 88 min. / b.o. bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Razem z niezłomnym Pancho i odważną Victorią, Alfonso wyrusza na misję, by pokonać potwora odpowiedzialnego za nadciągającą burzę i ocalić ich rodziną La Manchę.

WRÓBEL

10, 11 września, godz. 17.00

2D PL / Polska / komedia, dramat / 106 min. / od lat 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Remek Wróbel to listonosz i zapalony piłkarz amatorskiej drużyny. Z pasją studiuje encyklopedię, ćwicząc swoją nadzwyczajną pamięć.

KRUK

10, 11 września, godz. 19.00

2D napisy / USA, Wielka Brytania, Francja / akcja, thriller, fantasy / 111 min. / od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Erick i jego dziewczyna zostają zamordowani. Rok później mężczyzna powraca z zaświatów, aby przy pomocy kruka pomścić śmierć ukochanej.

LEONARDO ODKRYWCA

13, 14, 15, 17, 18 września, godz. 16.30

2D dubbing / Francja, USA, Irlandia, Luksemburg / animowany, familijny / 92 min. / od lat 7, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Opuszczając Włochy, Leonardo zamieszkuje na francuskim dworze, gdzie z pomocą zuchwałej księżniczki Marguerite, eksperymentuje i odkrywa odpowiedź na pytanie: „Jaki jest sens tego wszystkiego?”

MARYJA. MATKA LUDZKOŚCI

14, 15, 17, 18 września, godz. 18.30

2D lektor / Hiszpania / dokumentalny / 102 min. / od lat 12, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Film oparty na opisie objawień w Guadalupe, wzbogacony o nagrania z największego sanktuarium maryjnego oraz świadectwa ludzi o cudach dokonanych za wstawiennictwem Matki Bożej.

BULION I INNE NAMIĘTNOŚCI

KINO KOBIEĆ

13 września, godz. 19.00

2D napisy / Francja / dramat / 135 min. / od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Eugenie od dwudziestu lat pracuje jako kucharka dla słynnego smakosza. Z biegiem lat rodzi się pomiędzy nimi romantyczny związek.

Zeznaje...

Mateusz
Marć

Zajmuję się

Pracuję jako przedstawiciel handlowy, jestem radnym gminy Żyraków.

W dzieciństwie chciałem zostać

Piłkarzem.

W wolnym czasie

Dzieciaki, rodzina, przejażdżki rowerowe.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Wojtkiem Cejrowskim.

Pies czy kot?

Pies, mamy też kota, ale jakoś nie ma chemii między nami.

Pierwsze zarobione pieniądze

Na praktykach w Niemczech.

Ulubiony lokal w powiecie

Kebab Pilzno.

Najchętniej zjadłbym

Serek ziarnisty z pomidorami.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Zaplanowałem na październik, wyjazd z żoną do Bari we Włoszech. A Włochy dlatego, że jestem kibicem Juventusu Turyn.

Książka lub film, które polecam

Film Narcos.

Na urodziny chciałbym dostać

Wolę dawać, niż dostawać, ale jeśli już, to bilet na mecz.

Gościom w powiecie pokazałbym

Dworek w Straszęcinie i Lato-szyn Zdrój.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Straszęcinie - dawnego Borowca.

Wygraną w Lotto wydałbym

Nie gram, ale jeśli by się zdarzyło, to zainwestowałbym dla dzieci.

Dobry przepis, bo z Dębowej



Ciasto drożdżowe ze śliwkami i kruszonką

Poleca: **Alicja Laska**

Składniki na rozczyń: 1 szklanka mleka (250 ml), 25 gramów świeżych drożdży lub 10-14 gramów suszonych, 1 łyżka cukru, 2 łyżki mąki pszennej. **Składniki na ciasto:** 500 gramów mąki pszennej, 150 gramów cukru, 1 średnie jajko, 3 żółtka jajek, 50 g masła, szczypta soli. **Składniki na kruszonkę:** 150 g mąki pszennej, 100 g cukru, 100 g masła. **Pozostałe składniki:** 600 gramów śliwek.

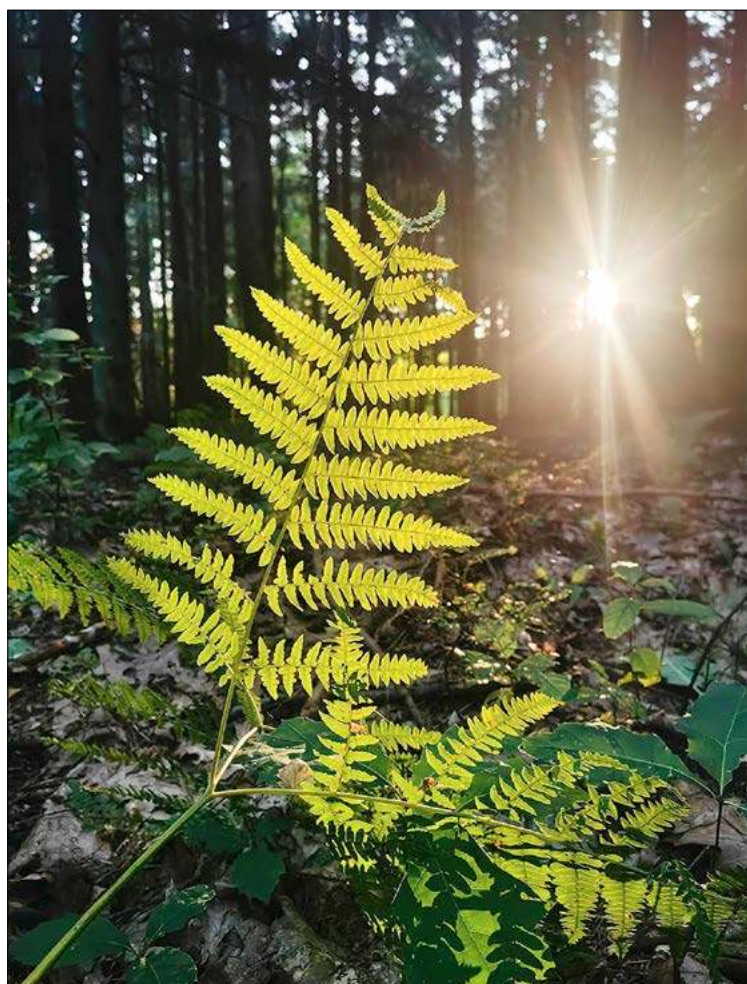
Wykonanie:

Ciepłe mleko, drożdże, cukier i mąkę umieść w misce i dokładnie rozetrzyj. Całość dobrze wymieszaj, przykryj ściereczką i odstaw w ciepłe miejsce na 20 minut. Do większego naczynia przesiej 500 g mąki pszennej, dodaj szczyptę soli. Wbij jedno średniej wielkości jajko i dodaj trzy żółtka. Wsyp 150 g cukru i wlej 50 g roztopionego i przestudzonego masła. Na koniec wlej rozczyń drożdżowy. Całość wymieszaj drewnianą łyżką. Miskę przenieś pod mikser z hakami do ciasta drożdżowego, wyrabiaj min. 5 min i przykryj ściereczką bawełnianą. Odstaw do wyrośnięcia na ok. godzinę. Po wyrośnięciu ciasto przełóż do formy. Boki i dno formy wysmaruj wcześniej masłem, można też wyłożyć papierem. Śliwki umyj, osusz i usuń pestki. Składniki na kruszonkę połącz i rozetrzyj palcami, a następnie rozłóż na cieście. Formę z ciastem odstaw na ok. 20 min. W tym czasie nagrzej piekarnik do 180 stopni Celsjusza, z opcją pieczenia góra/dół. Formę umieść na środkowej półce i piecz ok. 40-50 min.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



W krainie mchu i paproci.

fot. Amelia Sarno

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Amelia Sarno** za zdjęcie: **W krainie mchu i paproci**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Czas na poważne zmiany w Twoim życiu. Musisz zastanowić się, co dla Ciebie jest ważne i co dobrze rokuje na przyszłość.

Byk (21.04 - 20.05)

To będzie tydzień wielkiego szczęścia i radości. W pracy Twoje notowania wzrosną, a to przełoży się na większe zarobki.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Spróbuj choć raz wziąć na siebie odpowiedzialność, a zobaczysz, że wcale nie jest łatwo podejmować decyzje.

Rak (21.06 - 22.07)

Początek tygodnia związany będzie ze służbowymi obowiązkami. Potem zrobi się trochę spokojniej, a Ty odetchniesz.

Lew (23.07 - 22.08)

Przestań w końcu planować, bo to niczego nie zmienia. Życie i tak pisze swoje scenariusze, więc czekać Cię będzie tylko rozczarowanie.

Panna (23.08 - 22.09)

Lato dobiega końca, ale pamiętaj, że ten czas też jest dobry na odpoczynek i wycieczki w góry. Zaplanuj wyjazd właśnie teraz.

Waga (23.09 - 23.10)

To będzie dość ciekawy okres w Twoim życiu, bo na horyzoncie pojawią się szanse na wielkie pieniądze i jeszcze większe szczęście.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Wykorzystaj nadarzające się sytuacje, bo mogą się potem nie powtórzyć. Bądź odważny i nie bój się konsekwencji.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kieruj się w życiu tylko rozumem. Nie ufaj sercu. Pamiętaj, że nie wszystko, co wydaje się dobrą okazją jest nią w rzeczywistości.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Nie trać czasu na nieistotne sprawy. Zajmij się tylko tymi, które mogą przynieść Tobie i bliskim jakiegokolwiek korzyści.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Musisz uzbroić się w cierpliwość. Nie wszystko wydarza się od razu. Włóż w to więcej pracy, a zobaczysz, że efekty same przyjdą.

Ryby (20.02 - 20.03)

To będzie bardzo dobry tydzień zarówno w miłości, jak i pracy. No i w finansach. Tobie pozostanie tylko żyć i cieszyć się z tego.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Porcelanowa pasja Bożeny Kochanowskiej

Zaczęło się od filiżanki bawarskiej, która trafiła do niej ze Szwecji

Teraz nie ma miesiąca, by do gablot w jej domu nie trafiły nowe nabytki.

Bożena Kochanowska właściwie nie potrafi powiedzieć, kiedy zaczęła się jej pasja do porcelany. Chyba nie było to jeszcze wtedy, kiedy cztery lata temu zamówiła w Szwecji pierwszą filiżankę, którą wyszukała na jakiejś aukcji. Po prostu się jej spodobała i chciała napić się z niej kawy.

No i, co przyznaje z mieszaną rozbawienia i niedowierzania, w pewnym momencie jej hobby wymknęło się spod kontroli. A mąż musiał przygotować kolejne półki, by miała gdzie stawiać następne naczynia. Teraz jej zbiór liczy setki egzemplarzy. Bo jak jest filiżanka, to trzeba do niej dokupić podstawki, talerzyki, cukiernicę, mlecznik i dzbanek do kompletu.

- Wybieram te, na które mnie stać, którymi mogę się podzielić, bo zdarza się, że wymieniam się z koleżanką z Dębicy - mówi.

W jej pasji nie chodzi tylko o gromadzenie kolejnych filiżanek i ich



Filiżanka, którą trzyma w dłoni Bożena Kochanowska, pochodzi z manufaktury Carla Schumanna w Bawarii.

układanie na półkach. Bardzo lubi opowiadać znajomym, jak zdobywała te przedmioty, bo często łączy się z nimi różne historie. Właśnie to daje jej najwięcej radości.

- Porcelana to białe złoto i dla mnie wszystkie te rzeczy są piękne, nawet jak nie mają sygnatury, bo ktoś w ich zrobienie włożył serce - podkreśla Bożena Kochanowska.

Kiedy ostatnio przeglądała swoje zbiory, przyszło jej na myśl, żeby spróbować je posegregować. Bo te mniej cenne leżą obok tych bardziej wartościowych. Ale stwierdziła, że

na razie jest to ponad jej siły, a ona ma się tym po prostu cieszyć. A najbardziej stresuje ją sprzątanie.

Większość elementów jej zbioru ma sygnatury, ale też numery, skróty i godła. Powoli uczy się je odczytywać, choć nie jest to najłatwiejsze. Wydana została tylko jedna książka o tej tematyce, a jej zdobycie jest praktycznie niemożliwe.

Posiłkuje się więc tym, co udało jej się znaleźć w internecie. Pokazuje mi filiżankę z sygnaturą Carla Tielscha, które ma ponad 100 lat. Obok stoi zestaw ćmielowski, fason Lwów 1930, który znalazła w rodzinnym domu, ale niekompletny.

Ma egzemplarze wyprodukowane w KPM Berlin, od Rosenthala, a także porcelanę ruską. Ta jest wyjątkowo trudna do zdobycia, bo większość została zniszczona podczas rewolucji, ale jakiegoś łomonosowa w jej zbiorach również można znaleźć. Prowadzi rozmowy w sprawie zakupu tej z Miśni.

- Z kolei dużo porcelany niemieckiej pochodzi ze Śląska, np. z Tułowic. Tą zachwycają się szczególnie Amerykanie - stwierdza mieszkanka Dobrkowa.

Janusz Grajcar



KOLEJ na nas!

ZATRUDNIMY

PRACOWNIKÓW KOLEI

Dołącz do nas!

Więcej informacji na stronie
www.poltrans-debica.pl



POL-TRANS Sp. z o.o.
ul. Głowackiego 17a/10
39-200 Dębica
NIP 872 243 56 68

POL-TRANS

USŁUGI KOLEJOWE

Co robimy?

 Transport kolejowy	 Obsługa bocznic	 Wynajem taboru i personelu kolejowego
 Szkolenia	 Spedycja	 Doradztwo kolejowe
 Symulator kolejowy	 Usługi ECM	 Serwis mobilny

Symulator kolejowy w Dębicy!
poczuj się jak prawdziwy maszynista

KUP VOUCHER

www.poltrans-debica.pl



30 GŁOWACKIEGO
39-200 DEBICA
(BUDYNEK DWORCA PKP)

ZAREZERWUJ swój przejazd:

symulator@poltrans-debica.pl
+48 535 287 023

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Stomatologia i protetyka

O:ONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfin obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyzna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

OPTYK

Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

PSYCHOTERAPEUTA, PSYCHOLOG, COACH

mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Urologia

UROLOGIA
lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU
MANUFAKTURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziolek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkielek
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
cyfrowy
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego,
biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domek” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
☎ 602 481 553, 14 676 96 96

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny
Bonne Sante
ul. Piekarska 1, Dębica
Rejestracja tel. 516 277 635
Dietoterapia: nadwagi i otyłości | w jednostkach
chorobowych
żywienie dzieci i młodzieży | dla kobiet w ciąży
i karmiących |
kuracja dla par | wsparcie psychodietetyczne
i motywacyjne

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottego 3, rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys)
REJESTRACJA: 517 408 805

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciwko kościoła św. Jadwigi)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Okulistyka i optyka

60ptyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
☎ 14 670 27 07
www.60ptyk-debica.pl
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Do przedstawienia swojej
oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751



**radio
lelewa**

Dębica
102,4 MHz

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna – wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. **WWW.WCZASY-SENIOR.PL**

▶ **Markizy** ▶ **Okna**
▶ **Rolety** ▶ **Bramy garażowe**
▶ **Moskitiery** ▶ **Automatyka**
▶ **Szutlery**

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

**Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:**

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

**Ogłoszenia drobne przez SMS
w Obserwatorze Lokalnym.**

Wyślij **SMS** na nr **79567** wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – **11,07 zł** (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI

• 111 a, w tym działka budowlana – 23 a. Korzeniów sprzedam. Tel. 505 656 029.

• Kupię pole: GĘBICZYNA. Tel. 668 717 583.

• Kupię działkę: LATOSZYN bądź KĘDZIERZ. Tel. 668 717 583.

DAM PRACĘ

• A. SZWACZKI – Zatrudnimy osoby z doświadczeniem. Atrakcyjne warunki pracy. Kontakt: COTE – tel. 500 084 073.

• B. MAGAZYNIER – Praca od razu dla osoby z doświadczeniem. Stabilne zatrudnienie. Kontakt: GAMMA – tel. 510 118 701.

• Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: monter instalacji sanitarnych, przemysłowych, spawacz. Tel. 696-276-931, 505-224-821.

• Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowę: pracowników ogólnobudowlanych, murarzy, zbrojarzy, blacharzy. Praca na miejscu – powiat dębicki. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny: 664 740 723.

• Producent okien i drzwi z drewna zatrudni kobietę do pracy fizycznej. Praca w Podlesiu Machowskim (okolice Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 668-682-829.

• Zatrudnię: operatora maszyn cyfrowych CNC, ze znajomością programów Fanuc, Solid oraz chemika – pracownika produkcji; www.nano-prime.com. Tel. 501 145 540.

• Zatrudnimy pracowników magazynowych i operatorów wózków widłowych w Dębicy. Oferujemy stabilne zatrudnienie i możliwość uzyskania uprawnień na wózki. Kontakt:

667674635 (rekrutacja.logistics@seito.pl)

KREDYTY, POŻYCZKI

• Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

• Kupię zabytkową, ręczną kralanicę do wędlin z kołem zamachowym, wagi sklepowe i inne pamiątki ze starych sklepów mięsnych i masarni. Tel. 576 948 827.

• Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBK BLACHARSKIE

• Atrakcyjne ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.

• Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówek i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.

• Elewacje, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.

• MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.

• Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów,

rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

MIESZKANIE KUPIĘ

• Kupię mieszkanie – Dębica, Ropczyce; płatne gotówką. Tel. 788 158 098.

• Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

MIESZKANIE WYNAJMĘ

• Wynajmę mieszkanie Dębicy 58 m², na parterze, ul. Akademicka 5. Tel. 602 472 715.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

• A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DO-STAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

• Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

SPRZĄTANIE

• Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

• Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

• Extremis; Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń. Zapytaj. Pomozemy. Zapraszamy do kontaktu tel. 724 061 117.

cd. na str. 22

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, składające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

**Wypożyczalnia
przyczep, skup złomu**
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

SPRZEDAM-ROLNICZE

- Dynie – 2 zł/kg. Duży wybór. Wieściówka 108 A (naprzeciw starej szkoły).
- Sprzedam kabiny do Ciągników C330 ceny 350 – 1000 zł. Telefon 698 945 798.
- Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy. Tel. 660 233 722.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl
- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ DROBIU

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki różnokolorowe 22-tygodniowe pod jajko 32 zł/szt., kury 8-miesięczne, poprodukcyjne, czerwone 12 zł/szt. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

- Ferma Kuzara, Zdziarzec 106 A prowadzi sprzedaż kokoszek i brojlerów. Kokoszki – 9 tygodni od 7 sierpnia, brojlery od 27 sierpnia (1,1 kg) od 10 września (2,2 kg). Tel. 886 576 191, 698 134 148.

- SPRZEDAM BROJLERY, od 20 sierpnia, waga od 1 kg. Grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.

SPRZEDAŻ KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową – możliwość transportu. Tel. 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrkowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Malowanie, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.
- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg,

USŁUGI CYKLINIARSKIE

parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Kominy, rynny, obróbki dekarские. Tel. 576 673 610.
- Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegotapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja przycinanie żywopłotów, formowanie drzew i krzewów. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Artystyczne formowanie drzew i krzewów. Przycinki, tuje, żywopłoty. Lumagro. Tel. 519 401 361.
- Extremis Ogrody!! Kompleksowe wykonanie ogrodów Trawnik z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.
- Extremis Ogrody!! Kompleksowe

we wykonanie ogrodów Trawnik z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym zbiórki drewniane). Sprzedam drewno opałowe twarde. Tel. 661 536 379 – dzwonić w godzinach wieczornych.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZAPRASZAMY NA
DZIEŃ BUDOWLAŃCA

25 WRZEŚNIA 2024, 7:00-16:00



UL. 1 MAJA 12A, 39-200 DĘBICA

ŚWIĘTUJ Z NAMI TEGO DNIA!

• RABATY -30%

(NA MARKI STALCO, DEDRA, MAJSTER BUDOWLANE ABC, PRO, DOMAX I INNE).

• GRILL • KAWA

TEST-POL



NASZ ASORTYMENT :

- Materiały budowlane: cegły, pustaki, cement, zaprawy, styropian, kleje.
- Narzędzia, artykuły malarskie.
- Stal: kształtowniki, profile, prętyzbrojeniowe.
- Blacha dachowa, rynny.
- Opał: pellet, drewno, węgiel.
- Dostawa materiałów.



Fama Akademia Estradowa

SZKOŁA MUSICALOWA
dla dzieci w wieku 5-13 lat

ZAPRASZAMY OD 1 PAŹDZIERNIKA 2024

TANIEC | ŚPIEW | AKTORSTWO

Estrada dla dzieci

3 grupy wiekowe

KONCERT NA KONIEC ROKU 2024

zajęcia otwarte
10 IX godz. 17:00

DOŁĄCZ JUŻ DZIŚ!

513-996-310

akademiaestradowafama.pl

Zapraszamy na zajęcia!
Miejski Ośrodek Kultury
w Dębicy, ul. Sportowa 28

G KRUSZ

POSPOŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWÓDnicy)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

LEWIAATAN
NAJSWIEŻSZE
LOKALNOŚCI

Schab wieprzowy 1 kg
[19,99 zł/1kg]

Ser Włoszcowski
typu szwajcarskiego
Włoszczowa 1 kg
[26,99 zł/1kg]

Piwo Warka classic 500 ml butelka zwrotna
[5,18 zł/1l]
Przy zakupie 2 szt.
cena za pakiet 5,18 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
259
zł/1szt.
przy zakupie 2 szt.

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
219
zł/1szt.
przy zakupie 2 szt.

Ser Kremowy Hochland
z szynką, ze śmietanką 90 g
[24,33 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt.
cena za pakiet 4,38 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

Wafelek WW Wedel
klasyk, peanut butter
w mlecznej czekoladzie 47 g
[57,23 zł/1kg]

Fix Knorr 4 sery 39 g, Carbonara 38 g
[102,31-105,00 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od 12.09.2024 r. do 18.09.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.



MINTPROPERTY

BIURO NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ I WYNAJEM

MIESZKANIA I DOMY I POWIERZCHNIE KOMERCYJNE I DZIAŁKI

www.mintproperty.pl

SZUKASZ NIERUCHOMOŚCI? Oferujemy:

- doświadczony zespół doradców
- elastyczne godziny pracy
- obszerna baza ofert nieruchomości
- bezpłatne doradztwo kredytowe
- dokładne sprawdzenie dokumentacji nieruchomości
- bezpieczeństwo transakcji - ubezpieczenie OC pośrednika

SPRZEDAJESZ NIERUCHOMOŚĆ? Oferujemy:

- profesjonalna sesja zdjęciowa nieruchomości
- eksport ofert na największe portale internetowe
- nowoczesna strona internetowa
- pomoc w skompletowaniu dokumentów
- realistyczna wycena nieruchomości

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Dębica, ul. Rynek 21 | tel. 535 158 662, 782 004 056

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 mickew@gmail.com, docieplenia-debica.pl

DOCIEPLENIA

STYROPIAN, KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA

FARBY NA ELEWACJE
I DO WNĘTRZ

CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

Zdobądź **136 200 zł**
na remont Twojego domu!
z firmą **KLIMAT-EKO**
i programem **Czyste Powietrze**

Otrzymaj dotacje na:

- Wymianę kopciucha na pompę ciepła, kocioł gazowy, kocioł zgaszający drewno, kocioł na pellet
- Ocieplenie ścian, poddasza, stropu
- Wymianę okien i drzwi
- Instalacje fotowoltaiczną



Współpracując z firmą Klimat-Eko masz pewność otrzymania dotacji.

Po wypłaceniu środków z funduszu przystępujemy do realizacji.

Wystarczy, że zadzwonisz do nas a my przeprowadzimy Cię przez cały proces programu **Czyste Powietrze**

Wykonamy inwestycję i ją rozliczymy.

ZADZWOŃ i umów się na bezpłatną konsultację:

729 888 887

Dębica, ul. Słoneczna 7a

UBEZPIECZENIE SZKOLNE

ZADBAJ O BEZPIECZNY POWRÓT DO SZKOŁY!

ROCZNA SKŁADKA JUŻ OD

39 ZŁ DLA UCZNIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ
I MŁODZIEŻY DO 20 ROKU ŻYCIA

Rynek 18 Agata Fus

39-200 Dębica, ul. Rynek 18
tel. 698 064 050 ; 502 340 328
ubezpieczenia.rynek18@gmail.com

Biuro Ubezpieczeniowe Teresa

39-100 Ropczyce,
ul. Króla Kazimierza Wielkiego 9
tel. 662 544 858
ubezpieczenia.teresa@gmail.comERGO
HESTIATUZ
UBEZPIECZENIA

warta.

HDI

InterRisk



Zapytaj także o ubezpieczenie :

KOMUNIKACYJNE
MAJĄTKOWENA ŻYCIE
UPRAWROLNE
FIRMYZakupowanie przewodów,
części, filtry, oleje:
tel. 14 627 91 12
e-mail: sklep@dor-an.plArt. wodno-kanalizacyjne:
tel. 604 277 099
e-mail: rury@dor-an.plul. Lwowska 32
39-200 Dębica

www.dor-an.pl

- ✓ ZAKUPOWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH, DO KLIMATYZACJI I DO MYJEK CIŚNIENIOWYCH
- ✓ FILTRY, SZYBY, CZĘŚCI, AKCESORIA I OSPRZĘT DO MASZYN BUDOWLANYCH
- ✓ OLEJE SILNIKOWE, HYDRAULICZNE, PRZEKŁADNIOWE
- ✓ SMARY I CHEMIA TECHNICZNA
- ✓ ZAWIESIA ŁAŃCUCHOWE I PASOWE
- ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE:
- ✓ RURY I KSZTAŁTKI KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE, DRENARSKIE, GAZOWE, ELEKTROINSTALACYJNE
- ✓ STUDNIE KANALIZACYJNE
- ✓ ŻELIWO DROGOWE
- ✓ ARMATURA ŻELIWNA
- ✓ ODWODNIENIA LINIOWE



NOWOŚĆ W SPRZEDAŻY!!!! KANALIZACJA WEWNĘTRZNA



XIV Międzynarodowy Turniej Bokserski w Dębicy

W walce wieczoru remis Michała Pierzchały

Swoje pojedynki wygrali inni zawodnicy UKS Morsy Fabian Fąfara i Nazar Bas.

Do udziału w turnieju, który odbywał się w hali sportowej przy ul. Kościuszki, zgłosiło się ponad 100 zawodników, którzy stoczyli 45 walk. Przyjechali reprezentanci klubów z Polski, Ukrainy i Słowacji. Podopiecznym trenera Sławomira Łukasika przyszło walczyć z medalistami mistrzostw i pucharu Polski.

W Pucharze Karpat Fabian Fąfara wygrał 2:1 z bokserem Irydy Mielec Łukaszem Batogiem. Nazar Bas pokonał zaś pewnie 3:0 rywala z Ringu Busko-Zdrój Dawida Dulika.

Wydarzeniem wieczoru był mecz Podkarpackie – Lubelskie zakończony wynikiem 21:20. Walki stoczyli w nim trzej reprezentanci Morsów. Maksymilian Żyłka uległ 0:3 Bartoszowi Czuchrycie (Gwarek Łeczna), Sebastian Ptak w tych samych rozmiarach przegrał z Kacprem Chachajem (Berej Boxing).

W walce wieczoru nasz wielokrotny medalista Michał Pierzchała zremisował z Igorem Rondosiem Olimp Chełm, reprezentantem Polski, brązowym medalistą ME kadetów, który ma już kwalifikację na najbliższe MŚ Juniorów.

JAG



Na zdjęciu Sebastian Ptak (UKS Morsy), Zenon Trojan i Kacper Chachaj.

Centralna Liga Juniorów

Stal była w zasięgu, ale...

Dla juniorów młodszych Igloopolu była to już piąta porażka w tym sezonie.

Igloopol - Stal Rzeszów 0:4 (0:0)

Igloopol: Grzyb - Bujak, Sitek, Marszałik (Kozuchowski), Gembal, Robak, Romanowski, Matyjasik, Smoczyński (Romaniszyn), Łagowski, Ryzner (Cieberta), Papiernik.

Początek pierwszej połowy zupełnie nie wskazywał na to, że na stadionie w Dębicy przyszło rywalizować drużynom z dwóch biegunów tabeli. To podopieczni trenera Arkadiusza Gery nadawali ton wydarzeniom na boisku i byli bliscy objęcia prowadzenia.

Gdyby w 2. minucie nieco więcej zimnej krwi zachował Kamil Robak, pewnie cieszyłby się z resztą drużyny ze zdobycia gola. Mając przed sobą tylko bramkarza gości połakomił się o próbę pokonania go, nie zwracając uwagi na lepiej ustawionego kolegę, któremu pozostałoby posłanie piłki do pustej bramki.

Kilka minut później stalowcy wybijali piłkę z linii bramkowej po stałym fragmencie gry, a od 20. minuty spotkania sami przejęli inicjatywę. To, że gospodarze nie przegrywali dwoma lub trzema golami jeszcze przed przerwą zawdzięczają znakomitej postawie Jakuba Grzyba między słupkami.

Po zmianie stron znów optyczną przewagę miał Igloopol, ale błąd środkowego obrońcy, który nie opanował piłki podanej mu przez

bramkarza sprawił, że Stal objęła prowadzenie. Biało-niebiescy dążyli do wyrównania i nawet zdobyli gola, którego nie uznał sędzia dopatrując się spalonego.

Chwilę później Grzyb zdołał jeszcze obronić strzał rywala z dystansu, ale wobec dobitki był już bezradny. Wtedy gospodarze rzucili wszystko na jedną szalę i atakowali niemal całą drużyną. Skończyło się to jednak dla nich źle, bo przeciwnicy wykorzystali dwie kontry i wygrali 4:0.

Teraz Igloopol czekają dwa mecze z bezpośrednimi rywalami w walce o utrzymanie w CLJ. W niedzielę 15 września zmierzy się z Escolą Varsovią w Warszawie. Początek tego meczu o 12:15. Tydzień później zaś o godz. 12:00 podejmował będzie ostatnią w tabeli Olimpię Elbląg.

JAG

1	Legia	5	15	20-4
2	Stal Rz.	5	13	15-6
3	AKS SMS	5	12	18-8
4	Hutnik	5	12	16-12
5	Polonia	5	11	21-7
6	Korona	5	10	12-5
7	Widzew	5	9	16-7
8	Jagiellonia	5	6	8-12
9	Wisła P.	5	6	9-14
10	Resovia	5	5	9-8
11	Wisła K.	5	4	7-12
12	Cracovia	5	4	5-12
13	Górniki	5	4	6-11
14	Varsovia	5	3	5-7
15	Igloopol	5	0	3-18
16	Olimpia	5	0	3-30

Lekkoatletyka

Podkarpacie najlepsze w czwórmeczu

Do tego sukcesu przyczynili się również młodzi zawodnicy z MUKLA Dębica.

W zawodach lekkoatletycznych w Lublinie wystartować mogli młodzicy (U-16) z województw podkarpackiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i małopolskiego. Była to dla nich bardzo ważna próba przed zbliżającymi się Międzywojewódzkimi Mistrzostwami Młodzików oraz przed główną imprezą sezonu, czyli mistrzostwami Polski.

Wyniki reprezentantów MUKLA Dębica świadczą o tym, że dobrze przepracowali okres wakacyjny. O wyśmienitej formie świadczą wysokie miejsca w rywalizacji w Lublinie i bite rekordy życiowe.

- Najwyższe miejsca zajmowali:
1. Karolina Wiercioch (bieg na 600 m) - 1:40,02 (rek. życ.)
 1. Kamila Strzałka (rzut oszczepem) - 32,15 (r.ż.)
 2. Maria Mądro (pchnięcie kulą) - 10,62
 2. Oskar Sak (wieloskok) - 11,22 (r.ż.)
 3. Maria Mądro (rzut oszczepem) - 22,85
 4. Błażej Mróz (rzut oszczepem) - 30,01 (r.ż.)



Od lewej: Maksymilian Pleban, Błażej Mróz, Kacper Mróz, Jakub Bieniasz.

5. Błażej Mróz (rzut dyskiem) - 34,51 (r.ż.)
6. Kamila Strzałka (rzut dyskiem) - 28,41
6. Paulina Świst (rzut oszczepem) - 19,90
6. Kacper Mróz (rzut dyskiem) - 33,40 (r.ż.)
6. Kacper Mróz (rzut oszczepem) - 29,09 (r.ż.)
7. Jakub Bieniasz (rzut oszczepem) - 23,79
8. Martyna Gil (wieloskok) - 8,95
10. Martyna Gil (rzut dyskiem) -

- 23,70
 11. Paulina Świst (rzut dyskiem) - 22,50
 13. Jakub Bieniasz (rzut dyskiem) - 15,70
- W ramach mityngu wystąpiło dwóch naszych miotaczy. Bartosz Pociąg był drugi w pchnięciu kulą (9,48) i trzeci w rzucie dyskiem (37,31). Maksymilian Pleban zajął trzecie miejsce w rzucie oszczepem (43,89 - r.ż.) i czwarte w rzucie dyskiem (32,31 - r.ż.)

JAG

Tenis ziemny

Po dużych sukcesach pora na memoriał

To było wyjątkowo udane zakończenie lata dla tenisistów z Dębicy.

Podopieczni trenera Michała Matyfięgo stawali na podium w obu turniejach, w których uczestniczyli. W rywalizacji o Puchar Polskiej Ligi Tenisa w kategorii open drugie miejsce zajął były mistrz Polski lekarz Marcin Bukiewicz. Tuż za nim uplasowała się Magdalena Bukiewicz.

W turnieju Kids Cup rozgrywanym w Rzeszowie na drugim miejscu uplasował się Krzysztof Kapinos, który od kilku miesięcy z powodzeniem startuje w zawodniczych turniejach PZT, a na trzecim debiutująca Milena Szymaszek.

A już w sobotę 14 września odbędzie się kolejna edycja Memoriału Grzegorza Matyfięgo.

- Aż ciężko w to uwierzyć, ale to już szósta edycja organizowana ku pamięci mojego taty - mówi Michał Matyfi.

Tym razem do rywalizacji zaprasza pary deblowe w kategorii



Krzysz Kapinos był drugi w Kids Cup.

wiekowej 45+. Mogą to być także miksty. Udział w turnieju jest bezpłatny, także dzięki pomocy partnera turnieju, którym po raz kolejny jest Grupa Tech Kob.

- Memoriał ma być czasem nie tylko rywalizacji, lecz przede wszystkim powrotu do przeszłości i wspomnień... tak pięknych wspomnień - podkreśla Michał Matyfi.

JAG

IV liga

To był najszybszy gol w tym sezonie

Na stoperach była ledwie trzynasta sekunda, kiedy piłka wpadła do siatki.

Igloopol - Głogovia 2:0 (0:0)
1:0 Buczek (76), 2:0 Stefanik (89).
Igloopol: Lis - Majka (89 Falarz), Pawłowski, Kozłowski, Mikulski - Leśniak (59 Tarała), Stefanik, Peda, Cyganowski (85 Ciskał), Kurek (59 Kos, 63 Smoła) - Buczek.

Żółte kartki: Kozłowski, Buczek.
Dla grającego w kratkę Igloopolu było to czwarte zwycięstwo w tym sezonie. Podopieczni trenera Michała Szymczaka zrehabilitowali się nim za porażkę 2:5 w meczu z Sokołem Kolbuszowa Dolna. Ale swoich kibiców w niepewności trzymali bardzo długo.

Bo co z tego, że mieli okazję do objęcia prowadzenia, skoro trafili w słupek, tak jak po rzucie różnym w pierwszym kwadrancie meczu. Sami też mogli przegrywać, gdyby nie bardzo dobra interwencja Daniela Pawłowskiego, który blokował uderzenie Siary.

Prowadzenie Morsy objęły w 76. min kiedy Mateusz Mikulski dograł z lewej strony do wbiegającego w pole karne Doriana Buczka, a ten trafił do siatki. Tuż przed końcem Marcin Stefanik skorzystał zaś z prezentu od obrońcy Głogovii.



Piotr Syguła trafił już w 13. sekundzie meczu z Sokołem Nisko, ale Legion tylko zremisował. (fot. FB/Legion Pilzno)

Sokół Nisko - Legion Pilzno 1:1 (0:1)

0:1 Syguła (1), 1:1 Kuca (63).
Legion: Stachnik - B. Czyjt (57 Misztal), Tubek, Remut, Czyż - Pęcak (65 Ptak), Syguła, Manzo, Nytko (83 Ciurus) - Chmura (60 Kędzior), Barycza.
Żółta kartka: Czyż.

Ci kibice z Niska, którzy choćby minutę spóźnili się na mecz swojej drużyny, musieli przecierać oczy ze zdumienia po wejściu na trybuny, kiedy widzieli na tablicy wynik 0:1. Goście, jak to mają w zwyczaju, chcieli jak najszybciej zaskoczyć rywali i tym razem udało się im to w pierwszej akcji meczu.

Wystarczyło kilka dokładnych podań, by obrona gospodarzy, która nie zdążyła wejść jeszcze dobrze w mecz, została za to skarczona. Bramkarz Konefał zobaczył w pewnym momencie przed sobą czerwoną koszulkę, a Piotr Syguła w 13. sekundzie wpakował piłkę do jego bramki.

Beniaminek nie zamierzał się poddawać jednej z najlepszych drużyn poprzedniego sezonu w IV lidze. Organizowane akcje zaczęły przynosić rezultat w 63. minucie, kiedy to nżanie mieli rzut różny. Piłka co prawda opuściła już przedpole bramki Aleksandra Stachnika, ale tam przejął ją Kuca, i strzałem z 20 m doprowadził do wyrównania.

Gospodarze mieli po chwili szansę na drugą bramkę, ale Ivakhnenko nie trafił w światło bramki. Z kolei w ekipie gości piłkę meczową miał Tomasz Barycza, który uderzał z wolnego.

JAG

1	Sokół KD	7	15	21-11
2	JKS	7	15	17-6
3	Cosmos	7	14	21-11
4	Ekoball	7	14	10-4
5	Orzeł	7	13	11-6
6	Igloopol	7	12	15-12
7	Głogovia	7	12	13-9
8	Czarni	7	12	12-11
9	Karpaty	6	10	9-5
10	Sokół N.	7	9	12-10
11	Izolator	7	9	15-11
12	Legion	7	9	12-10
13	Wisłok	6	9	9-18
14	Stal Ł.	7	7	12-21
15	Sokół S.	7	6	5-10
16	Stal II M.	7	4	6-21
17	Strug	7	3	8-23
18	Sokół K.	7	2	7-16

V liga

Tak źle jeszcze nie było. Komplet porażek naszych drużyn

Rezerwy Igloopolu do 75. min prowadziły 4:1, by przegrać w Radomyślu 4:6.

Błękitni Ropczyce - Głowaczowa 3:0 (3:0)

Bramki: Haracz (13), Siepierski (17), Ochał (44).

Głowaczowa: Madej - M. Czerwec, Kołodziej, B. Knych, F. Bielański (26 Smoleń), J. Bielański, Ziaja, Ryng, Majewski (70 Pierzchała), Ostaszewski, Bieniek.

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Kamieniarz Golemk 3:0 (1:0)

Bramki: Misiak (16), Rogóz (65), Skupiński (70).

Kamieniarz: Słonina - D. Kantor, M. Kantor, Juszkievicz, Ciolek, Stefanik, Zięba, Piecuch, Szerszeń, Nicos (46 Lada), Żołędz.

Igloopol II - Radomyślanka 4:6 (1:1)

Bramki: Mitek (32), Kos (50), Iwański (52), Ślusarski (70) - Szydło (22), Kania 2 (75, 87), Szlachetka (76), Ryba (80), Zbierkowski (90+1).

Igloopol: Psioda - Iwański, Jaszcz, D. Adamski (46 Kos), Szymczyk, Solarz (46 Falarz), Król (67 Ślusarski), Gawle, M. Adamski (73 Gawle), Mitek, Susz.

Victoria Czermin - Brzostowianka 4:1 (1:1)

Bramki: Bugaj 2 (1, 90+7), Soboń (73), Dąbek (90+5-k.) - Wolański (44).

Atut Podborze - Pustków 3:1 (1:1)

Bramki: Kilian (15-k.), Żala (52), Lonczak (57) - M. Krawczyk (22).

Żyraków - Lechia Sędziszów Młp. 1:3 (0:3)

Bramki: Pyskaty (68) - Pyrdek 2 (14, 31), Aleksander Czółno (39).

Pozostałe wyniki:

Dromader Chrzastów - Kolbuszowianka 5:4

Sokis Chorzeliów - Kaskada Ostrów/Kamionka 2:3

JAG

1	Błękitni	5	15	26-1
2	Kaskada	5	12	13-7
3	Lechia	5	10	13-6
4	Dromader	5	10	13-14
5	Sokół II	5	9	13-7
6	Radomyślanka	5	9	11-9
7	Kamieniarz	5	9	9-8
8	Brzostowianka	5	8	8-9
9	Victoria	5	7	9-9
10	Pustków	5	6	4-17
11	Sokis	5	5	4-6
12	Igloopol II	5	4	9-13
13	Żyraków	5	3	5-10
14	Głowaczowa	5	3	7-15
15	Atut	5	3	4-13
16	Kolbuszowianka	5	2	8-12

Klasa B

Siedem goli w Stasiówce

Ze zwycięstwa nie cieszyli się jednak gospodarze. Wygrał Dąb i został wiceliderem rozgrywek.

MKS DAP Dębica - TS Jodłowa 2:0 (0:0)

Bramki: Buszek (77), Loda (88).

DAP: Nylec - Piekarczyk, Baniak, Filipek (75 Śliwa), Loda, Pietrucha (65 K. Strózik), Mikrut, Oleksy (85 Malik), Buszek, J. Strózik (15 Tyro, 65 Pociask), Łukaszewski (89 Kowal).

Jodłowa: Golec - Szpak, Król, T. Czarnawski, Placek (85 Potas), Serafin (85 Bułat), Składanowski, B. Czarnawski (60 Cius), Ciszczon (77 Pyznarski), Studniarz, Wal (71 Kita).

Stasiówka - Dąb Żdżary 3:4 (1:3)

Bramki: Balasa (30), Ramski (57), Łukaszewski (76) - K. Kolak 2 (21, 88), Madejski (7), Węgrzyn (23).

Dąb: Tryba - K. Kolak, Knych, Węgrzyn, Falarz, Krawczyk, Pietruszka (77 Wajs), Wielgus, Madej-

ski, Buszek (68 Grych), G. Kolak.

Łęki Górne - Kamieniarz II Golemk 2:1 (0:0)

Bramki: Kot (54), Kubisztal (57) - Waśko (76-k.).

Brzeźnica - Dragon Korzeniów 5:2 (2:2)

Bramki: Wicek 2 (13, 51), Kitrys 2 (35, 67), Jaskot (87) - Czarnik (2), Jaszcz (18).

Baszta Zawada - Zasów/Mokre 1:0 (0:0)

Bramka: Skowron (77).

JAG

1	DAP	2	6	6-1
2	Dąb	2	6	9-7
3	Łęki Górne	2	4	2-1
4	Stasiówka	2	3	9-5
5	Brzeźnica	2	3	9-7
6	Baszta	2	3	2-4
7	Kamieniarz II	2	1	2-3
8	Jodłowa	2	1	1-3
9	Dragon	2	1	2-5
10	Zasów/Mokre	2	0	1-7

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Rozpędzona Wisłoka zatrzymała Star

Po sześciu kolejkach ekipa ze Starachowic była druga w tabeli. Porażka w Dębicy zepchnęła ją na piąte miejsce.

Wisłoka - Star 3:1 (2:0)

1:0 Geniec (26-k.), 2:0 Kulon (41), 2:1 Szyńka (57), 3:1 Maik (90).

Wisłoka: Dziurgot - Geniec, Czarny, Bogacz, Grasa - Fedan, Łanucha (67. Siedlecki), Żmuda (81. Strózik) - Bator (67. Czernysz), Zawislak (81. Maik), Kulon (74. Czerwec).

Żółte kartki: Bator, Grasa, Czernysz, Strózik, Czarny.

Jako pierwsi celny strzał oddali goście, a Filipa Dziurgota do interwencji zmusił Śliwiński. Białozieloni dwukrotnie uderzali głową po wrzutkach Damiana Łanuchy, ale ich próby były bardzo nieudane.

W 25. minucie w wydawało się zupełnie niegroźnej sytuacji Puton dzióbnał w polu karnym Jakuba Batora, a arbiter Jacek Kuropatwa z Katowic wskazał na jedenasty metr. Rzut karny pewnie wykonał Mateusz Geniec.

Kwadrans później na strzał z dystansu zdecydował się Łanucha, tor lotu piłki zmienił nieco Krzysztof Zawislak, a Miazek po raz drugi sięgał do siatki. Radość z drugiego gola trwała jednak krótko, bo sędzia odgwiżdżał spalonego.

Dwie minuty później nie było już natomiast żadnych wątpliwości, kiedy Dominik Kulon wykończył zespołową akcję, w której na bramkę zapracowali też Bator i Zawislak, tym razem występujący w roli bezpośredniego asystującego.

W 57. min szarżującego na bramkę Wisłoki Śliwińskiego nieprzepisowo powstrzymywał Bartosz Grasa. Rzut wolny z 18 metrów wykonał Szyńka, a Dziurgot nie zdołał sięgnąć zmierzającej do siatki futbolówki.

Wynik spotkania ustalony został w doliczonym czasie gry po akcji dwóch rezerwowych wprowadzo-

nych w 81. minucie. Jakub Strózik wrzucił piłkę na głowę Kacpra Maika, a ten przymierzył w okienko.

W sobotę 14 września piłkarze Wisłoki rozegrają o godz. 14:00 mecz w Świdniku z niżej klasyfikowaną, ale zawsze groźną Avią.

JAG

1	Sandecja	7	19	17-4
2	Chelmianka	7	15	13-9
3	Korona II	7	14	12-6
4	KSZO	7	14	14-9
5	Star	7	13	16-8
6	Siarka	7	13	13-7
7	Podhale	7	13	12-8
8	Podlasie	7	13	11-8
9	Wisłoka	7	12	20-9
10	Wisła II	7	9	16-14
11	Avia	7	9	8-7
12	Pogoń-Sokoł	7	7	12-16
13	Czarni	7	7	9-19
14	Świdnicanka	7	6	6-11
15	Wiślanie	7	5	9-12
16	Wiązownica	7	4	8-14
17	Lewart	7	4	7-15
18	Unia	7	0	5-32



Jedną z bramek dla Wisłoki strzelił Dominik Kulon.

Triathlon

Z Turcji wróciła z brązowym medalem

Dla Martyny Gajdy z Dębicy medal mistrzostw Europy jest największym sukcesem.

Juniorzy walczyli o nie w Balikesir w Turcji. Zaczęli od rywalizacji indywidualnej, w której o wejście do finału zawodniczki walczyły w trzech półfinałach. Z każdego awansowało dziesięć pierwszych plus dwie z najlepszymi czasami. Z Polek ta sztuka udała się tylko Martynie, która w swoim półfinale była jedenasta, ale weszła z czasem (21:03).

Dla naszej zawodniczki, która reprezentuje barwy klubów Feniks Dębica i SwimTri Rzeszów, już to było bardzo dużym osiągnięciem. Jako juniorka młodsza startowała bowiem w kategorii wyższej z juniorkami. W finale przy 32-stopniowym upale zajęła 26. miejsce z czasem 22:06.

Zdecydowanie więcej powodów do radości miała po rywalizacji sztafet mieszanych. W nich startowały dwie dziewczyny i dwóch chłopaków. Nasi reprezentanci Kuba Gajda, Martyna Gajda, Jakub Suchan i Hanna Foltyniewicz osiągnęli historyczny wynik, zdobywając brązowy medal. Przed nimi finiszowały tylko sztafety Francji i Włoch, a za nimi ta z Niemiec.



Na mecie w Kraśniku Martyna Gajda cieszyła się z tytułu mistrzyni Polski.

Z kolei w sprincie podczas mistrzostw Polski połączonych z Ogólnopolską Olimpiadą Młodzieży w triathlonie Martyna zdobyła dwa złote medale. Wygrała zarówno indywidualnie, jak i w sztafecie ze SwimTri Rzeszów.

W zmaganiach indywidualnych dębiczanka kontrolowała wyścig od początku. Z wody wyszła tuż przed najgroźniejszą rywalką Zofią Rosin. Nad kolejnymi miały kilkanaście sekund przewagi. Na trasie rowerowej powiększyły przewagę do minuty. W biegu to Martyna pokazała moc, bo na mecie mia-

ła 30-sekundową przewagę. Mistrzyni Polski wykręciła czas 27:23, a trzecia Julia Sikora straciła do niej prawie minutę.

W sztafetach o medal walczyła wspólnie z Patrykiem Jonasem i Kacprem Serwińskim. Zawodnikom SwimTri Rzeszów kroku dotrzymywał tylko UKS-8 Bielany Warszawa. Martyna musiała nawet odrabiać półminutową stratę. To ona zapewniła klubowi przewagę 10 sekund, którą jej kolega powiększył do ponad minuty. Zdobyli klubowe mistrzostwo Polski.

JAG

Klasa A

Kamil Moraniec show w Nagoszynie

Napastnik gospodarzy strzelił wszystkie cztery bramki i walnie przyczynił się do ogrania rywali.

Chemik Pustków - Czarnovia Czarna 0:0

Chemik: Betlej - Balasa, Kawała, Gwóźdź (80 Mazur), Zaskalski, Kulas (70 Ślusarski), Kopacz (62 Gołąb), Zieliński, Kucharski, Jezuit, Gawęda.

Czarnovia: Kosiński - Zaucha, Błażejewski (46 Potyrała), Wanat, Bała, Malinowski, Tomaszewicz, Mroczek, Mądro, Maruszak, Kędzior (88 Dolinskyi).

Nagoszyn - Wiewiórka 4:1 (2:1)

Bramki: Moraniec 4 (12, 19, 83, 87) - R. Czerwec (19).

Nagoszyn: Kieraś - Lachowicz, Marczyk, Ćwik, M. Węgrzyn, K. Bieszczad (85 D. Węgrzyn), Mazur (55 A. Węgrzyn), P. Łanucha, Róg (81 K. Łanucha), Kirilov (75 Brzostowski), Moraniec.

Wiewiórka: Białogłowicz - Szalik, S. Kaczor, Dolczak, Szuba, Szkutak (55 D. Kaczor), M. Czerwec, Marć (80 Grdeń), Krzyżak (46 Ł. Lis), R. Czerwec, K. Kaczor.

Legion II Pilzno - Inter Gnojnica 1:2 (1:1)

1:0 Bigda (18), 1:1 Posłuszny (26), 1:2 Posłuszny (57).

Borowiec Straszęcin - Paszczyńsk 1:2 (0:0)

0:1 Kozioł (52), 0:2 Powrózek (66), 1:2 Opoń (90+3-k.).

Stara Jastrzębka/Róża - Strażak Lubzina 3:1

Bramki: Łękawa, Jemiolo, Kieraś - Tutka.

Pozostałe wyniki:

Team Przecław - Łopuchowa/Łączki Kucharskie 2:2

Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Victoria Ocieka 2:2

JAG

1	Inter	4	10	12-3
2	Chemik	4	10	10-1
3	Nagoszyn	4	9	11-10
4	Victoria	4	7	9-7
5	St. Jastrzębka	4	7	7-5
6	Czarnovia	4	7	7-8
7	Pogórze	4	5	9-9
8	Łopuchowa	4	4	10-9
9	Team	4	4	9-9
10	Paszczyńsk	4	4	5-8
11	Borowiec	4	3	6-10
12	Wiewiórka	4	3	8-15
13	Legion II	4	3	8-12
14	Strażak	4	1	8-13

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Na zakupy do sklepu, tu chodzi o coś więcej



Agnieszka Majba-Pochwat

Kiedy od rozpoczęcia urlopu dzielą tylko godziny, można doznać poczucia wypalenia zawodowego (a propos, o tym poważnym problemie, na str. 6. poważnie rozmawiamy z lekarzem psychiatrą Agnieszką Żabą-Susz, polecam przeczytać). Biurko uprzątnięte, wszystko napisane, dwa tygodnie wolnego w perspektywie i nagle myśl jak błysk: felek mi został! Tymczasem pomysłów zero, wena na wyczerpaniu, a zegar tyka. I wtedy właśnie trafiam na facebooku na wiadomość, że w sobotę 7 września na Ranczu Muu w Chotowej otwarcie ryneczku dyniowego.

Informację zamieścił na swoim profilu Waldek Czapiewski, który rzeczone ranczo prowadzi wraz z żoną Gosią. Piszę o nich tak familiarnie, bo to moi niemal sąsiedzi. Nie piszę natomiast po to, by ryneczkowi zrobić reklamę, bo tej chyba nie potrzebują, skoro prawie co roku spóźniam się i kiedy przyjeżdżam, to większość dyniowego asortymentu już wykupiona. Takie branie mają ich dynie,

Reklama

a wybierać naprawdę jest w czym, nawet jeśli przyjedzie się długo po rozpoczęciu sprzedaży. Przy okazji można porozmawiać z gospodarzami, z innymi amatorami jesiennych przysmaków, wymienić się przepisami na dyniowe potrawy, posłuchać opowieści o bocianach i zobaczyć, jak funkcjonuje prawdziwe wiejskie gospodarstwo.

Bardzo to jest świetne zjawisko, kiedy tworzą się takie małe wspólnoty. Cieszę się, że zatacza coraz szersze kręgi.

Fenomenem jest dla mnie zjawisko, kiedy taka mała, oddolna inicjatywa, nagle przemienia się w coś większego i zyskuje popularność.

Podobnie było z Ryneczkiem Wolickim, który w Dębicy wymyśliła sobie Katarzyna Rostowska-Machnik. Jest boisko przy osiedlu, na osiedlu są ludzie: fajnie byłoby zrobić coś, żeby się tu spotkali. Pamiętam pierwszą edycję tego wy-

Reklama

darzenia. Od początku było widać, że to dobra inicjatywa. Dopisali i sprzedawcy i kupujący, w miłej atmosferze słonecznego sobotniego przedpołudnia był czas na wspólną kawkę, pogaduchy, zakupy.

A garażówki organizowane przez Stowarzyszenie Zielona Dębica! Też ten sam świetny klimat, utrzymany w atmosferze: nigdzie nam się nie spieszy i z przeświadczeniem, że lepiej puścić dalej za grosze, niż wyrzucić. Przy czym wcale nie o te grosze chodzi, ale przede wszystkim o to, by się nie zmarnowało. Tym bardziej żałuję, że w tym roku na żadnej z garażowych wyprzedaży być nie mogłam.

Wszystkie te wydarzenia to nie tylko okazja do zakupów. Ludzie nie chcą samego towaru. Przychodzą, by spędzić czas, porozmawiać, pobyć razem. Tak się buduje małe wspólnoty, które są filarami każdej lokalnej społeczności.

Kto nigdy nie był, zawsze może nadrobić. W pierwszej kolejności w Chotowej, bo dynie już są. A potem, 21 września na kolejnym Mini Ryneczku Wolickim - tym bardziej, że zapowiada się maxi.

majba@ol.com.pl

Klimatyzacja i rekuperacja

dla domów lub biur

Usługi projektowe

Instalacje HVAC

Produkcja warsztatowa

Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET

zatrudni
**MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA
W DĘBICY**

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać CV na adres mailowy
rekrutacja@suret.com.pl

Reklama

DREWBUD

CZARNA

SPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

Projekt
2D, 3D
GRATIS!

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145



Obserwatorium

- Jestem na szkoleniu w RIO. Oddzwonię w trakcie przerwy - taką informację otrzymaliśmy sms-em od burmistrza Mateusza Kutrzeby, po kilku próbach telefonicznego kontaktu z nim. I tak sobie pomyśleliśmy - w tym Ratuszu, to się im powodzi. Jak na szkolenia leć do RIO, to na imprezy integracyjne gdzie? Na Zanzibar? Już planowaliśmy pracy tam szukać, gdy okazało się, że burmistrz w RIO był, ale nie De Janeiro, ale w Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Tak że kicha, zostajemy.

- Przyjmij pan porażkę na klątę i idź na emeryturę - zaproponowała internautka byłemu burmistrzowi Brzostku Wojciechowi Stanisławskiemu, gdy ten na oficjalnym profilu nowego burmistrza Zbigniewa Kowalskiego komentował jedną z inwestycji. - Nigdzie się nie wybieram. Mam 58 lat i do emerytury zostało mi jeszcze trochę. Jedyną więc nadzieją dla Pani to taka, że wcześniej umrę - odbił piłeczkę Stanisławski. I co? I szach mat.

Wójt Jan Janiga wrzucił na facebooka zdjęcia z Punktu Wkładania w Jodłowej, gdzie odbywa się koszarowanie gołębi pocztowych. Nas przy okazji naszała tak refleksja - czy jeśli istnieją punkty wkładania, to czy funkcjonują też punkty wyciągań?

Reklama

BRICO

MARCHÉ

DĘBICA

ul. Rzeszowska 114



Oferta ważna od 11 do 21 września 2024 r.
lub do wyczerpania asortymentu.

64^{Hi!} 99

Suszarka
do żywności
moc: 240 W

13^{Hi!} 99

Trawa Pampasowa
wys. 60 cm
zdjęcie poglądowe



NOWE APARTAMENTY W DĘBICY



INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS



Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 26

Centrum
Bruku

KOSTKA
BRUKOWA

KRUSZYWA



OGRODZENIA

